



# ECHO KOŃSKOWOLI

PISMO SPOŁECZNO - KULTURALNE



NR 7/8 (233/234)

LIPIEC/SIERPIEŃ 2014 ROK

ISSN 1426-0042

CENA 2,00 zł



## Żniwny czas

## W numerze:



Rolnicy stracą po gradobiciu art. str 4



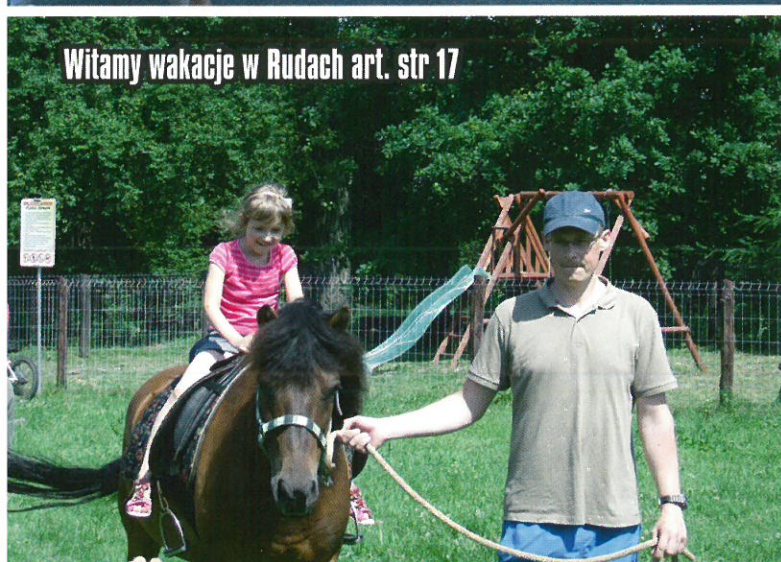
Dzień Otwarty w LOOR przyciągnął tłumy zainteresowanych art. str 7



Nordic Walking II edycja art. str 11



I Turniej Piłki Nożnej o Puchar Prezesa Zarządu Banku Spółdzielczego w Końskowoli art. str 6



Witamy wakacje w Rudach art. str 17



Wesele, hej wesele! art. str 21



Forum Kobiet Aktywnych w Mirczu art. str 18

## Wiadomości z Pożowskiej

W numerze 2(41) prestiżowego kwartalnika „VIP Magazyn” ukazał się wywiad z wójtem Gminy Końskowola Stanisławem Gołębiowskim, autorstwa pani Justyny Franczuk. Dzięki uprzejmości redakcji pisma, zamieszczamy przedruk rozmowy.

### Urzeczywistnić marzenia

*Stanisław Gołębiowski wójtem gminy Końskowola jest od 22 lat. Przez ten czas odmienił jej oblicze, co zresztą czyni nadal. Plany ma dalekosiężne. Obejmują one nie tylko rozwój gospodarczy, lecz także turystyczny.*

*-Który ze zrealizowanych w ostatnim czasie projektów, albo będący w trakcie realizacji, uznalby pan za kluczowy dla rozwoju gminy?*

-Wszystkie zrealizowane przedsięwzięcia cieszą mnie jednakowo, bowiem poprawiają one jakość życia mieszkańców gminy. Od początku lat 90 budujemy, zresztą zgodnie z naszą strategią rozwoju, infrastrukturę podstawową: drogi, wodociągi i kanalizację, gazociągi, światłowody. Po zrealizowaniu tych inwestycji będę mógł powiedzieć, że w dziedzinie infrastruktury podstawowej osiągnęliśmy stan nasycenia. Ponadto w ostatnich latach realizujemy szereg inwestycji, skupionych pod hasłem „Porządkowanie przestrzeni publicznej”. Są parkingi, place zabaw, jest porządkowanie stawów.

*-Do zarządzanej przez pana gminy zawitali niedawno zagraniczni inwestorzy. Co ich przyciągnęło?*

-Nieskromnie powiem, że bardzo o nich „walczyłem”, zresztą nie wypuszczę z urzędu nikogo, kto ma pomysł na biznes i szuka dla niego lokalizacji. Jesteśmy w stanie w maksymalnie krótkim czasie zmienić przeznaczenie terenu i pomagać inwersorom w załatwianiu formalności. Nie bez znaczenia jest również fakt, że posiadamy uchwałę, która zwalnia z podatku od powierzchni zajętych pod działalność gospodarczą na określony okres, zależny od nowo stworzonych oraz utrzymanych miejsc pracy. Co zaś tyczy się nowych inwestorów, to pierwszym z nich jest Włoch Romano Pini, który kupił będące od lat w upadłości zakłady mięsne i otworzył w nich przedsiębiorstwo Pini Beef. Zajmuje się ono ubojem bydła. Drugim przedsiębiorstwem jest francuska firma Pritip Compagnie, która działa w branży metalurgicznej. Oba podmioty znacząco przyczynią się do zmniejszenia bezrobocia w gminie: Pini Beef docelowo planuje zatrudnić ok. 400 osób, Pritip Compagnie zaś 50. Dla naszej gminy ma to niebagatelne znaczenie.

### -Czym gmina Końskowola kusi turystów?

-Bogata i ciekawą historią rodów magnackich, które były właścicielami miasta. Pozostały po nich liczne pamiątki materialne, ale także pozostała spuścizna duchowa. Izabela Czartoryska założyła w miejscowości Pożóg ogród w stylu angielskim, sprowadziła do niego włoskich ogrodników i otworzyła szkółki krzewów ozdobnych. Te tradycje przetrwały do naszych czasów – obecnie jesteśmy największym zagłębiem szkółkarskim w kraju. Naszą rośliną sztandarową jest róża, na cześć której od blisko 20 lat organizujemy festyn Święto Róży, zaś w sobotę go poprzedzają rajdy Szlakiem Różanym. Południowy teren naszej gminy to Kazimierski Park Krajobrazowy, obfitujący w sieć ścieżek rowerowych, pieszych i tras nordic walking o różnej długości. Umożliwiamy też spływy kajakowe rzeką Kurówką, w najbliższym czasie planujemy dobudować do nich infrastrukturę. Jak widać, nie można się u nas nudzić.

### Jakie są dalsze plany inwestycyjne gminy?

-W zakresie gospodarczym mamy zamiar utworzyć 40-haktorową strefę przemysłową, która będzie skupiona wokół tzw. węzła Końskowola, będącego częścią obwodnicy Puław. Jeśli chodzi o turystykę, mamy w planach stworzenie dużego zalewu retencyjno-rekreacyjnego oraz inwestycje geotermalne, związane z przechodzącym przez gminę rowem lubelskim. To jednak odległe plany, na które potrzebujemy wielomilionowych kwot.

Rozmawiała Justyna Franczuk

### Wyróżnienie dla Gminy Końskowola

Uprzejmie informujemy, iż w IX Edycji Programu Promocji Firm i III Edycji Programu Promocji Gmin BUSINESS EXCELLENCE 2014, Gminie Końskowola zostało przyznane wyróżnienie w kategorii Gmina Wiejska - Gmina Przyjazna Inwestorom.



Program Promocji Firm i Gmin pod wspólną nazwą „BUSINESS EXCELLENCE” ma na celu identyfikację i promocję przedsiębiorstw skutecznie realizujących swoje zamierzenia, upowszechniających etykę zawodową i wrażliwość społeczną, a także propagujących działania na rzecz podnoszenia poziomu wiedzy ekonomicznej i kwalifikacji w przedsiębiorstwie. Dla gmin Program stwarza okazję prezentacji i promocji swojej działalności, a zwłaszcza oferty dla biznesu. W tegorocznych

zmaganiach uczestniczyło 15 firm i 18 samorządów z województwa lubelskiego.

<http://www.lkb.lublin.pl/aktualnosci/494-final-business-excellence-2014-laureaci-i-wyroznieni>

### Wójt uzyskał absolutorium

Podczas XLI Sesji Rady Gminy radni jednogłośnie udzielili wójtowi absolutorium. Do pana Stanisława Gołębiowskiego kierowano wiele słów pochwały i wdzięczności. Wójt natomiast stwierdził, że wszelkie udane przedsięwzięcia nie są wyłącznie jego zasługą, ale wynikiem wspólnych działań. Przy tej okazji zwrócono uwagę na fakt, iż Gmina Końskowola bardzo rozsądnie gospodaruje środkami finansowymi, co swego czasu pochwalił marszałek Krzysztof Hetman. Jak przytoczyła skarbnik Joanna Przednowek, w rankingu gmin Województwa Lubelskiego zajmujemy korzystną pozycję 127 na 170 gmin pod względem zadłużenia, które na jednego mieszkańca u nas wynosi zaledwie 304 zł.



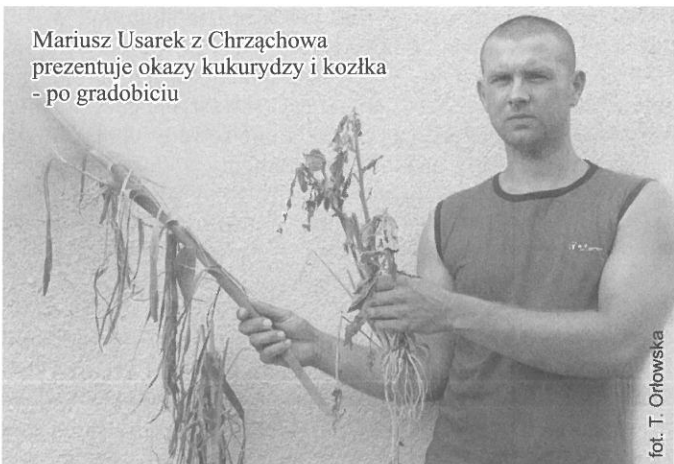
Pan Stanisław Gołębiowski na czele różanej Gminy Końskowola stoi od 22 lat



Zimowa aura w lecie – zmarła nawet dzieci

## Rolnicy stracą – po gradobiciu

Zbliżające się żniwa nie dla wszystkich rolników z Gminy Końskowola będą udane. We wtorek 15 lipca 2014 r. nad Chrzążowem i okolicami wsi, Witowicami oraz końcową częścią Pożoga Nowego przeszła burza, której towarzyszyły silne opady gradu. – Jak 61 lat żyje, takiego gradu jeszcze nie widziałem... Myśleliśmy, że okna powybijają – mówi jeden z mieszkańców Pożoga Nowego. W Chrzążowie, zwłaszcza na tzw. „kurowskich” polach pomiędzy wsią a drogą krajową nr 12, powstały znaczne zniszczenia – zboża zostały „położone”, szkółki drzewek i tytoń zdziesiątkowane, młoda kukurydza doszczętnie połamana.



Mariusz Usarek z Chrzążowa prezentuje okazy kukurydzy i kozłka – po gradobiciu

– Około 14.00 zaczęła się burza, a o 20.00 jeszcze leżał grad na polach... Po burzy woda płynęła z pól, były pełne rowy. U sąsiada zboże, pszenżyto, za tydzień byłoby do koszenia – ale wszystko leży. Z tytoniu nic nie będzie. Kozłek być może do września zdola się zregenerować, trudno powiedzieć. Ale niektóre uprawy zostały całkowicie zniszczone – mówi Mariusz Usarek z Chrzążowa.

Jak się okazuje, gradobicie dotyczy względnie niedużego obszaru, jednak jego intensywność i skutki bardzo negatywnie odbijają się na tegorocznych plonach. Gospodarze nie przygotowują się do żniw, szkółkarze liczą straty: – Wszystko wytlukło... Szkółki roślin ozdobnych są zniszczone, u mnie całe 70 arów. Pola wyglądają tak, jakby to był październik. Zboże zgniecione, jakby ktoś po nim walcem przejechał.... Każdy włożył pieniądze, w opryski, paliwo – żeby na jesieni coś z tego mieć... Po burzy znajdowaliśmy nawet zabite ptaki. Nie widzieliśmy czegoś takiego, do tej pory kataklizmy nas omijały – opowiadają mieszkańcy Chrzążowa. Jednak jak się okazuje, nie wszystko stracone:

– Jeśli chodzi o podkładki pod drzewa pestkowe takie jak: śliwy, wiśnie i czereśnie – mogą się nie nadawać do okulizacji. Rośliny są pobite po mocnych uderzeniach gradu, zaczną się wycieki z miejsc uszkodzenia – dlatego w przypadku tych podkładek radzę poczekać i obserwować rośliny. Jeżeli te wycieki się zatrzymają, wówczas można będzie uszlachetniać podkładkę. W przypadku jabłoni i gruszy łatwiej jest o regenerację. Jednoroczne okulanty, które były w ubiegłym roku zaakulizowane i w tym roku byłyby do sprzedaży – być może uda się uratować, należy je chronić przed szkodnikami i chorobami i nic nie przycinać – natura sobie poradzi. U dołu roślin, w miejscu okulizacji i kilka centymetrów powyżej jest najbezpieczniejsze miejsce, które najmniej zostało uszkodzone. Wówczas jeżeli roślina dobrze przetrzyma i nie będzie przemarznięta, wiosną przyszłego roku górę należy ściąć – zostawiając około 2 cm części uszlachetnionej, z której uda się wyprowadzić normalne drzewko. Na drugi rok powinniśmy uzyskać ładne rośliny, bez okulizacji. Największy koszt już poniesiono – materiał miał być za dwa miesiące na sprzedaż... Jeżeli ktoś chce mieć pożytek z tych roślin, to jedyny sposób – poczekać. Bo obcięcie tych roślin teraz spowoduje, że wyrosną odrosty – zrobi się „miotła”, którą i tak najprawdopodobniej wiatr wylamie – radzi Stanisław Ćwikła z LODR.

Na problem rolników szybko zareagowano w Urzędzie Gminy w Końskowoli. Zawiadomiono gospodarzy posiadających grunty rolne na terenie Gminy Końskowola w miejscowościach: Chrzążów, Witowice, Nowy Pożóg lub prowadzących działy specjalne produkcji rolnej, którzy ponieśli straty w produkcji rolnej w wyniku wystąpienia w dniu 15 lipca 2014r. silnego gradobicia i ulewnych deszczów, że można składać oświadczenia o poniesionych szkodach – w terminie do dnia 23 lipca 2014 r. Odpowiednie druki otrzymali sołtysi, którzy rozprowadzili je wśród mieszkańców, można było pobrać także w końskowolskim urzędzie gminy.

Agnieszka Brzozowska

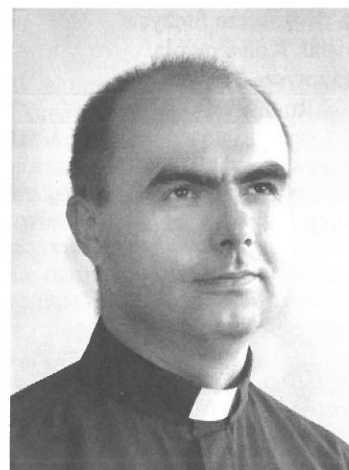


Uprawa kukurydzy w Pożogu Nowym

## KOMUNIKAT

Zarząd Banku Spółdzielczego w Końskowoli informuje o wprowadzeniu specjalnej preferencyjnej linii kredytowej w związku ze stratami poniesionymi przez rolników posiadających uprawy na terenie Chrzążowa, Chrzążówka, Witowic i Nowego Pożoga w dniu 15 lipca 2014 r. z powodu silnego gradobicia i ulewnego deszczu. Kredyt udzielany będzie z przeznaczeniem na odtworzenie produkcji. Kwota kredytu i termin spłaty zostaną ustalone indywidualnie w zależności od rodzaju produkcji i kosztów odtworzenia. Rolnicy będą mogli również skorzystać z karencji w spłacie kapitału. Każdy wniosek zostanie rozpatrzony indywidualnie. Wnioski przyjmowane będą od 01-08-2014 r. do 31-12-2014 r.

## KS. ADAM BAB OPUSZCZA NASZĄ PARAFIĘ



parafią – zgodził się udzielić wywiadu.

Decyzją Księdza Arcybiskupa Stanisława Budzika ksiądz proboszcz Adam Bab został przeniesiony na urząd proboszcza parafii św. Józefa w Lublinie i jednocześnie mianowany wikariuszem biskupim do spraw młodzieży. Ksiądz Adam w każdym numerze „Echa Końskowoli” kierował słowa do Czytelników, poruszając ważne i aktualne tematy związane z wiarą, życiem kościoła i nie tylko. Na pożegnanie z końskowolską

– Dlaczego ks. abp. Budzik zdecydował o przeniesieniu księdza do lubelskiej parafii św. Józefa?

– Decyzją księdza arcybiskupa będę uczestniczył w organizowaniu Światowych Dni Młodzieży, które odbędą się w Krakowie w 2016 r. Jest to niezwykle przedsięwzięcie angażujące nie tylko Kraków i poszczególne ośrodki diecezjalne, ale każdą parafię. W naszej diecezji tak jak w całej Polsce przygotowaniami będzie koordynowało Diecezjalne Centrum Światowych Dni Młodzieży, wspomagając poszczególne parafie. Centralne uroczystości z udziałem Ojca Świętego odbędą się w dn. 26-31.07.2016 r. w Krakowie, zaś tzw. dni w diecezjach będą miały miejsce w dn. 21-25.07.2016 r. i to właśnie w tych dniach będziemy gościć młodzież z całego świata w naszych parafialnych wspólnotach.

Zostałem mianowany diecezjalnym koordynatorem ŚDM Archidiecezji Lubelskiej. Przeniesienie mnie do Parafii św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny w Lublinie wiązało się właśnie z tym faktem, chociaż sugerowałem inne rozwiązanie – abym z Końskowoli koordynował powierzone mi zadania. Tutejszą parafię w ciągu czterech lat zdążyłem już polubić i dość dobrze poznać, natomiast w Lublinie czekają mnie nowe obowiązki – w nowym miejscu. Jednak Ksiądz Arcybiskup jest swobodny w mianowaniu duszpasterzy w diecezji, ma prawo do podejmowania ostatecznych decyzji w tej kwestii – a każdy ksiądz ślubuje mu posłuszeństwo, więc nie mogę powiedzieć „nie”.

– W trakcie posługi księdza w naszej parafii zrodziły się nowe inicjatywy: Chór „Stella”, Akademia Młodzieżowa, wspólnota „Przyjaciele Oblubieńca”, a także spotkania biblijne i kolonie dla dzieci. Czy któraś z tych organizacji jest szczególnie bliska sercu, lub stanowi największy powód do dumy?

– Trudno segregować, z czego jestem najbardziej zadowolony, a z czego – mniej. Każda z organizacji działających przy parafii sprawiła mi wiele radości. Nowe inicjatywy – zarówno Chór „Stella”, jak Akademia Młodzieżowa i wspólnota „Przyjaciele Oblubieńca” okazały się trafionymi przedsięwzięciami. Cieszy mnie, że są ludzie którzy czują potrzebę przynależenia do tego różnego rodzaju organizacji parafialnych, naszego oddziału Akcji Katolickiej, czy kół żywego różańca. Każda ze wspólnot ma swoich liderów, którzy prowadzą formację, ponadto czuwają nad nimi księża. Młodzi ludzie z Akademii Młodzieżowej potrzebują większego wsparcia, z racji braku doświadczenia, natomiast dorośli są bardzo zaangażowani i czują potrzebę wspólnego działania.

– Na łamach „Echa Końskowoli” niejednokrotnie opisaliśmy sukcesy Chóru „Stella” działającego pod kierunkiem Agaty Szlązak, a także kolejne przedsięwzięcia Akademii Młodzieżowej z Kingą Kufel na czele. Czy zechce Ksiądz przybliżyć Czytelnikom istotę wspólnoty „Przyjaciele Oblubieńca”?

– Wspólnota „Przyjaciele Oblubieńca” powstała po ubiegłorocznym dziesięciodniowym seminarium odnowy wiary – wstąpili do niej ci, którzy chcieli kontynuować wspólną modlitwę i zgłębianie tajników Pisma Świętego. Od września 2013 r. grupa spotyka się regularnie, swoiste rekolekcje oparte są na kerygmacie oraz określonym programie. Jak dotąd członkowie wspólnoty omówili Ewangelię wg św. Marka oraz Credo, każdemu spotkaniu towarzyszy modlitwa. Celem jest pogłębienie znajomości omawianych treści, ich lepsze zrozumienie – aby stały się one motywacją do innego patrzenia na życie, dokonywania właściwych wyborów, rozwoju duchowego.

– Czy udało się Księdzu zrealizować wszystkie plany w końskowolskiej parafii, czy też zabrakło czasu na jakieś przedsięwzięcia?

– W moim mniemaniu Końskowola ma potencjał, który warto wykorzystać i na nim bazować. Wiązałem nadzieje z sołeckimi inicjatywami, chociażby Akademią Rozwoju Kobiet Aktywnych z Sielc, gospodyniami z koła w Witowicach, czy Stowarzyszeniem Kobiet Gminy Końskowola „Róża”. Swego czasu rozważaliśmy zorganizowanie czegoś w rodzaju „parafiady”, na przykład przy okazji odpustu św. Anny. Wydaje mi się, że dobrym dopełnieniem festynów, które organizuje Gmina Końskowola, czyli Święta Róż czy Dni Końskowoli, byłyby takie parafialne dni rodziny.

– Ostatnio słyszymy o kryzysie w Kościele, odsetek uczestniczących w niedzielnych mszach św. systematycznie spada. Czy Parafii pod wezwaniem Znalezienia Krzyża Św. i Św. Andrzeja Apostoła w Końskowoli również dotyczą te negatywne zmiany?

– Pewne zjawiska są uzależnione od interpretacji danych. W naszej parafii na mszę św. uczęszcza około 20 - 22 % mieszkańców Końskowoli, czyli mniej więcej jedna piąta osób z danej miejscowości. Średnia w Polsce wynosi 30 %, a rozkład geograficzny statystyk zaangażowania wiernych w niedzielne praktyki religijne pokazuje, że największe jest ono w diecezjach południowo-wschodniej Polski, najmniejsze zaś w diecezjach północno-zachodnich. Jednak jak wskazują badania – w porównaniu do lat ubiegłych, spadł odsetek wiernych uczestniczących w mszach św., natomiast wzrosła liczba parafian przyjmujących komunię św. Świadczy to o tym, że w kościele objawiła się tzw. „ukryta nieobecność”. Przytoczę analogię: w momencie przejścia zmiany systemu z komunizmu na gospodarkę wolnorynkową, oficjalnie zaczął istnieć problem bezrobocia. Jednak ekonomiści twierdzą, że bezrobocie istniało już wcześniej – tylko nie było wykazywane w ewidencji statystycznej, osoby „sztucznie” zajmowały stanowiska pracy. Dlatego można stwierdzić, że w kościele objawiła się „ukryta nieobecność” – ludzie uczęszczałi na Msze Św. z przyzwyczajenia, pod wpływem presji społecznej, tradycji. Obecnie pozostali ci „prawdziwi”, „zdrowy rdzeń Kościoła”, uczestniczący w nabożeństwach z wyboru, potrzeby serca, katolicy przekonani o swoje wierze. Na tych ludzi można liczyć, czują się Kościołem, wspólnotą. Oczywiście danych liczbowych też nie można lekceważyć, wyraźnie widać potrzebę ewangelizacyjnego nachylenia duszpasterstwa.

- Na czym miałyby polegać te działania ewangelizacyjne nachylenie duszpasterstwa?

- Wielu ludzi nadal traktuje Kościół tradycyjnie, jako miejsce gdzie trzeba: wziąć ślub, ochrzcić dziecko, dopełnić formalności pogrzebu i... okazjonalnie tam pójść. Zadaniem duszpasterzy jest takie działanie, aby liczba prawdziwych wiernych wzrastała. Potrzeba pobudzać, wzywać ludzi do osobistej, żywej wiary. Obsługa sakramentalna wiernych nie wystarcza. Kiedyś społeczeństwo było bardziej jednorodne, obecnie nie ma takiej jednolitości w świecie, w którym żyjemy. W katolicyzmie mamy jasny podział na dobro i zło – tymczasem media kreują zupełnie inne wartości. Celebryci nierzadko promują zupełnie odwrotny światopogląd od wiary chrześcijańskiej, a świat się jakoś nie wali... Niektórzy mają wątpliwości: która droga jest dobra? Dlaczego ta jest dobra, a inna zła? Kiedyś ludzie przyjmowali pewne rzeczy jako oczywiste. Obecnie na niektóre pytania sami musimy znaleźć odpowiedź i się w niej ugruntować, zrozumieć, trzymać się wiary. Mówiąc najprościej: nawet jeżeli moja opcja światopoglądowa nie jest popularna – ja się jej trzymam, wiem dlaczego uważam ją za słuszną. Rdzeniem chrześcijańskiej postawy jest to, że: wierzę w Boga, znam Chrystusa Pana, jestem z Nim w osobistej zażyłości i z tej relacji wynika kształt mojego życia. W trudnych życiowych sytuacjach – jestem w stanie obronić się przed światem dzięki tej relacji. Jeśli czyjaś wiara polega wyłącznie na obsłudze sakramentalnej, na uczestnictwie w obrzędowości, a nie ma w niej osobistej relacji z Bogiem – to dana osoba nie posiada „prawdziwych argumentów” i niczego nie zbuduje na takim działaniu. Wydawałoby się, że ugruntowania w wierze najbardziej potrzebują młodzi ludzie, którzy wchodzą w życie. Tymczasem jak wynika z obserwacji, pokolenie średnie jest bardziej „pogubione” i potrzebuje wsparcia duszpasterzy.

*W imieniu całego zespołu redakcyjnego, bardzo serdecznie dziękuję za rozmowę, a także wszystkie słowa, które na łamach „Echa Końskowoli” Ksiądz Adam Bab kierował do Czytelników. Mądrość i elokwencja, a przy tym skromność, otwartość, poczucie humoru oraz sympatyczne usposobienie Księdza z pewnością pozostaną w pamięci wiernych. Życzymy powodzenia w dalszych przedsięwzięciach oraz radości i satysfakcji z posługi w Parafii pw. Św. Józefa w Lublinie. Mamy nadzieję, że Ksiądz Adam jeszcze nie raz odwiedzi nasze strony!*

Agnieszka Brzozowska

Pożegnanie ks. Adama zaplanowane jest w dniu odpustu ku czci św. Anny, czyli w niedzielę 27 lipca po mszy św. o godz. 12.00.

## I Turniej Piłki Nożnej o Puchar Prezesa Zarządu Banku Spółdzielczego w Końskowoli

W niedzielę 22 czerwca 2014 r. na Kompleksie Boisk Sportowych „Orlik” przy ul. Zakładowej w Końskowoli odbył się I Turniej Piłki Nożnej o Puchar Prezesa Zarządu Banku Spółdzielczego w Końskowoli, zorganizowany przez KS „Powiślak” Końskowola oraz Bank Spółdzielczy Końskowoli. W rozgrywkach wzięli udział młodzi piłkarze (głównie rocznik 2004 i młodsi), zmierzyły się następujące drużyny: Powiślak Końskowola, Wisła Puławy, Ruch Ryki, Mazowsze Stężyca, Zawisza Garbów. Turniej dostarczył wielu emocji, a wyniki poszczególnych meczów kształtowały się następująco:

KS Wisła Puławy 2-2 GTS Zawisza Garbów  
KS Powiślak Końskowola 3-1 LKS Mazowsze Stężyca  
MKS Ruch Ryki 4-2 KS Wisła Puławy  
GTS Zawisza Garbów 2-2 KS Powiślak Końskowola

LKS Mazowsze Stężyca 0-5 MKS Ruch Ryki  
KS Wisła Puławy 1-4 KS Powiślak Końskowola  
GTS Zawisza Garbów 3-1 LKS Mazowsze Stężyca  
MKS Ruch Ryki 4-2 KS Powiślak Końskowola  
KS Wisła Puławy 3-0 LKS Mazowsze Stężyca  
GTS Zawisza Garbów 1-2 MKS Ruch Ryki

W efekcie, liderem rozgrywek został MKS Ruch Ryki, tuż z nim uplasował się KS Powiślak Końskowola a jako trzeci na podium stanęli młodzi piłkarze z Garbowa.



Prezes Krzysztof Zawadzki i zwycięzca z Ryk

Oto końcowe wyniki rozgrywek

Drużyna	punkty	bramki
1 MKS Ruch Ryki	12	15-5
2 KS Powiślak Końskowola	7	11-8
3 GTS Zawisza Garbów	5	8-7
4 KS Wisła Puławy	4	8-10
5 LKS Mazowsze Stężyca	0	2-14

Ponadto niektórzy z zawodników biorących udział w I Turnieju Piłki Nożnej o Puchar Prezesa Zarządu Banku Spółdzielczego w Końskowoli zostali wyróżnieni indywidualnie. „Królem strzelców” został Jakub Sulejczak (MKS Ruch Ryki), a najlepszym bramkarzem ogłoszono Mateusza Szlachetkę (GTS Zawisza Garbów). Tytuł najlepszego zawodnika rozgrywek przypadł Adamowi Gałązce (KS Powiślak Końskowola), który mimo kontuzji wykazał się umiejętnościami i zaangażowaniem.

W I Turnieju Piłki Nożnej o Puchar Prezesa Zarządu Banku Spółdzielczego w Końskowoli nasz klub sportowy reprezentowali: Karol Pytlak, Kacper Walicki (zdobył 2 gole), Jakub Osiak (zdobył 4 gole), Adam Gałązka (zdobył 4 gole), Filip Krakowiak, Maciej Domański, Jasiak Sadurski (zdobył 1 bramkę), Jasiak Mazurkiewicz, Bartosz Parzyszek, Bartosz Jawoszek, Jakub Kosmala.

Za sprawą Banku Spółdzielczego w Końskowoli wszystkie drużyny otrzymały upominki, a Prezes Zarządu Krzysztof Zawadzki, jego zastępca Ryszard Mączka oraz reprezentujący Zarząd KS „Powiślak Końskowola” Edward Pytlak wręczyli sportowcom puchary i pamiątkowe dyplomy. **Wszystkim młodym zawodnikom i ich opiekunom dziękujemy za zaangażowanie i sportowe emocje.**

Marcin Rożek  
KS „Powiślak” Końskowola

## Dzień Otwarty w LODR przyciągnął tłumy zainteresowanych!

W słoneczną niedzielę 29 czerwca 2014 r. Lubelski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Końskowoli tradycyjnie zaprosił na Dzień Otwarty. Na placu przy ul. Pożowskiej od wczesnych godzin porannych nie brakowało zainteresowanych, którzy mogli zasięgnąć fachowej porady z zakresu uprawy roślin i hodowli zwierząt, jak również podziwiać nowoczesne maszyny oraz eksponowany żywy inwentarz i nie tylko. Doroczna impreza cieszy się ogromną popularnością, w godzinach południowych sięgając zenitu. Wielość i różnorodność stoisk wystawienniczych, ciekawe występy artystyczne i konkursy – przyciągnęły tłumy zainteresowanych.

Tradycyjnie doroczne świętowanie rozpoczęła uroczysta Msza św. o Boże Błogosławieństwo dla pracowników LODR oraz za wszystkich parafian w kościele w Końskowoli. Następnie



dyrektor LODR Antoni Skrabucha powitał przybyłych, wręczył odznaczenia i rozstrzygnięto konkursy zorganizowane na tę okazję.

Przy okazji Dnia Otwartych Drzwi w LODR Honorową odznakę „Zasłużony dla rolnictwa” otrzymał Wójt Gminy Końskowola pan Stanisław Gołębiowski. Natomiast członkinie Akademii Rozwoju Kobiet Aktywnych z Sielc zajęły trzecie miejsce w konkursie na najlepszy produkt tradycyjny i lokalny – dzięki pierogom z serem i czekoladą.



Na scenie podczas Dnia Otwartych Drzwi zagościli tancerze z „Akademia Promocji Tańca” Kamili i Bartłomieja Rudnych, a także znany końskowolskiej publiczności Kabaret Szara Eminencja. Koncert zespołu ShataQS, zwycięzców szóstej edycji programu „Must Be The Music” stanowił nie lada atrakcję dla widzów.

Tradycyjnie przybyli mogli obejrzeć przeróżne pokazy m.in. ras trzody chlewniej, udać się na pożowskie „poletka”, do sadu, ogrodu dydaktycznego lub pasieki LODR – aby przyjrzeć się prowadzonej tam działalności. Atrakcji nie brakowało, zdecydowanie każdy – bynajmniej nie tylko o zainteresowaniach rolniczych – znalazł coś dla siebie.

Agnieszka Brzozowska



Sylvia Skwarek zachęcała do odwiedzenia stoiska „Róży”



## Królowa Mleka gościem festynu w Końskowoli

Każdego lata Lubelski Ośrodek Doradztwa Rolniczego (LODR) organizuje w Końskowoli Dzień Otwartych Drzwi – wielki festyn na świeżym powietrzu. Tegoroczny, który odbył się 29.06.2014, odwiedziło około 30 tysięcy gości. Zwiędzający mieli okazję zapoznać się z najnowszymi rozwiązaniami technologicznymi dla rolnictwa oraz obejrzeć wystawę zwierząt. Dla dzieci uruchomiono imponujących rozmiarów plac zabaw.



Królowa Mleka, na zaproszenie Antoniego Skrabuchy, dyrektora LODR, uczestniczyła w tym wydarzeniu po raz pierwszy. Otworzyła tam specjalną Strefę – „Świat Królowej Mleka”, którą tego dnia odwiedziło 250 dzieci. W Strefie dzieci miały szansę zdobycia „Certyfikatu Wiedzy”. Po rejestracji młodzi uczestnicy musieli „zaliczyć” kilka stacji, a na każdej z nich czekały inne zadania, takie jak: test wiedzy o mleku i jego przetworach, o historycznym sprzęcie mleczarskim, degustacja czy dojenie. Poza uczestnictwem w konkursach dzieci mogły porozmawiać z Królową i otrzymać jej zdjęcie z autografem i dedykacją.

Dorota Goliszewska



## Gmini Prymusi

„Disce aliquid: cum subito Fortuna recessit, ars remanet vitamque hominis non deserit umquam” *Ucz się czegoś: bo gdy nagle szczęście odstąpi, nauka pozostaje i nie opuszcza nigdy życia człowieka...* Sentencja łacińska ujmuje jeden z aspektów trudu zdobywania wiedzy. Zapamiętane informacje, nowe umiejętności – pomagają lepiej zrozumieć otaczający świat i godnie iść przez życie. Serdecznie gratulujemy wysokich wyników w nauce, zarówno uczniom, ich rodzicom jak i nauczycielom, którzy wspierają młodych ludzi i prowadzą przez zawile ścieżki wiedzy.

W roku szkolnym 2013/2014 najwyższe noty uzyskała **Agnieszka Szlendak** (na zdjęciu), tegoroczna absolwentka Gimnazjum w Końskowoli. Wzorowa uczennica zamierza kontynuować naukę w ZSO nr 1 im. KEN w Puławach, wybrała klasę o profilu matematyczno- fizycznym. Jej domeną są przedmioty ścisłe, a także j. polski oraz j. angielski. Powodzenia w liceum, Agnieszko!



### Niepubliczna Szkoła Podstawowa im. A. Chmielowskiego w Skowieszynie

- Klasa IV**  
Magdalena Czechowska – 5,3  
Marcin Araucz – 4,8  
Oliwka Zdun – 4,6  
**Klasa V**  
Klaudia Lewtak – 4,8  
Karolina Sikora – 4,6

### Zespół Placówek Oświatowych w Pożogó

- Klasa IV**  
Gutowska Karolina – 5,18  
Kowalik Natalia – 5,18  
Karpinski Szymon – 5,09  
Próchniak Justyna – 5,0  
Ścibior Paulina – 5,0  
**Klasa V**  
Skwarek Klaudia – 5,45  
Bociańska Dominika – 5,36  
Gutowska Magdalena – 5,18  
Polak Jakub – 5,09  
Pruchniak Eryk – 5,0  
**Klasa VI**  
Bartuzi Sylwia – 5,2  
Waż Karolina – 5,1  
Suszek Adrian – 5,0  
Rozdik Aleksandra – 4,9

### Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej w Chrzachowie

- Klasa IV**  
Iga Kowalska – 5,27  
Bartłomiej Kozak – 4,91  
Patrycja Goluch – 4,82  
**Klasa V**  
Katarzyna Siembor – 5,45  
Kacper Zaremba – 5,45  
Zuzanna Zaremba – 5,45  
Tomasz Siembor – 5,27  
Mateusz Sułek – 5,18  
**Klasa VI**  
Adam Chołaj – 5,36  
Milena Mrozek – 5,27  
Jan Borucki – 5,00  
Filip Zarzycki – 4,82

- Klasa VI**  
Ewelina Chabros – 5,09  
Klaudia Goluch – 5,09  
Aleksandra Karpińska – 5,09  
Natalia Maciejewska – 5,09  
Hubert Wójcik – 4,82

### Zespół Szkół im. Henryka Sienkiewicza w Końskowoli Szkoła Podstawowa

- Klasa IV a**  
Gabriela Barzenc – 4,90  
Daniel Próchniak – 4,81  
**Klasa IV b**  
Marcin Sadurski – 5,09  
Natalia Pajurek – 4,91  
Izabela Gębala – 4,81  
**Klasa V a**  
Kinga Zdziechowska – 5,0  
Mateusz Targoński – 4,90  
Honorata Laura Goławska – 4,81  
**Klasa V b**  
Iga Bochniak – 5,45  
Anita Drzazga – 5,45  
Olga Borzęcka – 5,18  
Katarzyna Radwan – 5,1  
Martyna Sykut – 5,1



Oscar na pożegnanie od trzecioklasistów dla ukochanej wychowawczynie E. Owczar

- Kinga Wojdaszka – 5,0  
Martyna Miąsik – 5,0  
**Klasa VI a**  
Paulina Szymajda – 5,27  
Klaudia Chołaj – 5,18  
**Klasa VI b**  
Małgorzata Wiejak – 5,36  
Julia Skwarek – 5,27  
Jakub Murat – 5,09  
Ewelina Sikora – 5,0  
Zofia Krasucka – 5,0  
Zuzanna Julia Kozak – 5,0  
Klaudia Banaszek – 4,81

### Gimnazjum

- Klasy I**  
Julia Cholewa (I a) 5,47  
Piotr Sałęga (I b) 5,33  
Agnieszka Struzik (I a) 5,13  
Rafał Krakowiak (I a) 5,00  
Magdalena Kowalik (I a) 4,80  
Mateusz Barzenc (I b) 4,80  
**Klasy II**  
Alicja Tutkaj (IIc) 5,36

- Weronika Ciupak (II c) 5,07  
Natalia Józwicka (II c) 5,00  
Aleksandra Sułek (II c) 5,00  
Małgorzata Sułek (II b) 5,00  
Katarzyna Szczęśliwa (II c) 4,80  
**Klasy III**  
Agnieszka Szlendak (III b) 5,56  
Maja Rojek (III b) 5,33  
Olga Namięta (III b) 5,28  
Agata Tutkaj (III d) 5,18  
Damian Kozak (III c) 5,10  
Kacper Walasek (III c) 5,08  
Agnieszka Gębal (III d) 4,89  
Aleksandra Próchniak (III a) 4,89  
Karolina Dzięgiel (III c) 4,89  
Patrycja Koza (III c) 4,89  
Ewelina Sykut (III d) 4,89  
Agata Dębek (III d) 4,89  
Katarzyna Wiejak (III b) 4,78

## Nordic Walking edycja II

W czwartek 12 czerwca Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych, Opiekunów i Przyjaciół „Radość” organizowało II edycję szkolenia i warsztaty Nordic Walking w ramach zadania „Integracja, edukacja i rekreacja jako formy aktywizacji osób w wieku emerytalnym”. Kontynuacja zadania realizowanego w 2013 r. była możliwa dzięki środkom finansowym otrzymanych w ramach otwartego konkursu ofert na rzecz osób w wieku emerytalnym ogłoszonego przez Wójta Gminy Końskowola.



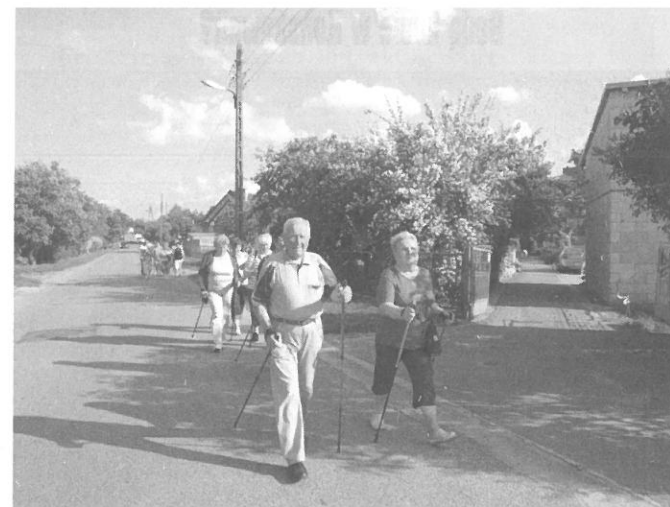
Wykład Marioli Będkowskiej na temat Nordic Walking – przed ruszeniem w drogę

Duże zainteresowanie tą formą aktywności stanowiło inspirację do rozszerzenia działań dla większej grupy osób w wieku emerytalnym. Niezbędnym elementem zorganizowania spotkania było zakupienie 10 par kijów Nordic Walking (20 par, które posiadamy, jest wypożyczanych osobom zainteresowanym).

W szkoleniu i warsztatach wzięła udział 30-osobowa grupa seniorów z terenu Gminy Końskowola. Spotkanie odbyło się pod kierunkiem międzynarodowego trenera Nordic Walking Pani Marioli Będkowskiej Prezesa Fundacji „Trzy kroki”. Aktywność ruchowa i zdrowy styl życia stanowiły myśl przewodnią wykładu dla zebranej grupy. Priorytetem było przedstawienie techniki Nordic Walking jako aktywności dla ludzi w każdym wieku o różnej sprawności.



Marsz pochodzący z Finlandii, wspomagany techniką wybijania się od podłoża za pomocą kijów do Nordic Walking angażuje ok. 90 % mięśni. Ważnym elementem jest właściwe opanowanie techniki, a umiejętne i systematyczne używanie kijów poprawia aktywność, zdrowie i daje radość życia. Podczas



spotkania Pani Mariola Będkowska zapoznała słuchaczy z zasadami prawidłowego żywienia jak również wskazała inne formy aktywności. Podkreśliła też rolę tańca jako sposób nie tylko na przyjemne odchudzanie, ale też pobudzenie pracy małych używanych mięśni.

Kolejnym etapem spotkania były warsztaty na placu szkolnym mające na celu naukę techniki i różnorodnych ćwiczeń, które można wykonywać przy pomocy kijów do Nordic Walking. Po rozgrzewce grupa chętnych wraz z instruktorem wyruszyła w kierunku Domu Ludowego na Rudach. Pokonując trasę osoby uczestniczące w marszu mogły doskonalić technikę w odpowiednim rytmie dostosowanym do swoich możliwości indywidualnych. W niewielkich odstępach kolejno finiszowały trzy grupy, które witała Kapela Ludowa z Końskowoli. Kapela również uświetniła dalszą część spotkania integracyjnego, które odbyło się w szerszym gronie gości i osób w wieku emerytalnym z terenu Gminy Końskowola. Spotkaniu towarzyszyła wspaniała atmosfera, uczestnicy szkolenia i spaceru mogli przekazać swoją wiedzę i wrażenia innym. Posiłek, pieczenie kielbasek, wspólne śpiewanie były nie tylko ukoronowaniem wysiłku, ale też możliwością integracji i rozmów na różne tematy.

Zakładanym rezultatem zadania publicznego będzie samodzielne korzystanie ze zdobytych umiejętności. Poprawa kondycji fizycznej, ruchowej i przestrzennej, jak również obniżenie napięcia psychoruchowego będzie możliwe dzięki wypożyczaniu zakupionych kijów. Zapraszam wszystkich zainteresowanych techniką Nordic Walking do siedziby Środowiskowego Domu Samopomocy możemy wypożyczyć kije odpowiednie do potrzeb.

Iwona Stochmal



Końskowolska Kapela Ludowa przywitała piechurów

foto ze zbiorów SDS

## Będą konie w Końskowoli?



Jesienią ubiegłego roku została podpisana umowa pomiędzy Lokalną Organizacją Turystyczną „Kraina Lessowych Wąwozów” a Lokalną Grupą Działania „Zielony Pierścień” na realizację projektu „Utworzenie szlaków konnych w obrębie trójkąta turystycznego Kazimierz Dolny- Nałęczów – Puławy”. Wniosek ten otrzymał dofinansowanie w ramach szwajcarskiego programu współpracy z nowymi krajami członkowskimi Unii Europejskiej. Zadanie jest realizowane na terenie gmin: Janowiec, Baranów, Markuszów, Puławy, Kazimierz Dolny, Kurów, Końskowola, Wąwolnica oraz Żyrzyn, w celu podniesienia atrakcyjności turystycznej regionu.

Realizacja projektu „Utworzenie szlaków konnych w obrębie trójkąta turystycznego Kazimierz Dolny- Nałęczów – Puławy”. obejmuje utworzenie i oznakowanie szlaków konnych na terenie trójkąta turystycznego Kazimierz Dolny- Nałęczów- Puławy. Łączna długość szlaków konnych ma wynosić około 308 km i będą one skupione wokół czterech głównych pętli łączących poszczególne gminy: I pętla: Kazimierz Dolny- Wąwolnica- Kurów, II pętla: Janowiec, III pętla: Puławy- Żyrzyn- Końskowola, IV pętla: Baranów- Żyrzyn- Markuszów- Kurów. Na trasie zostanie wyznaczonych 18 punktów postojowych (stancji) wyposażonych w ramach projektu w tablice informacyjne. Ponadto zostaną wydane odpowiednie materiały promocyjne – folder oraz mapa. Zakończenie projektu jest przewidywane na koniec września 2014 r.

Podczas jednej z sesji RG pan Jacek Krasucki przedstawił zalety uczestnictwa w projekcie, który jego zdaniem pozytywnie wpłynie na wizerunek naszej gminy – jako terenu atrakcyjnego turystycznie.

- *Wyznaczenie szlaków konnych daje możliwość rozwinięcia potencjału Gminy Końskowola w zakresie turystyki konnej. Ważnym elementem szlaków konnych jest zapewnienie miejsc postojowych zapewniających warunki do biwakowania koni, ich pojenia czy też miejsca popasu dla zwierząt. Dzięki temu turyści będą mogli korzystać z rekreacji w siodle, poznawać walory gminy – jej zabytki i urokliwe zakątki, a także regionu. Zwierzętom w stanicach zostaną zapewnione odpowiednie warunki do odpoczynku, a w tym czasie turyści odwiedzą chociażby piękny końskowski kościół – stwierdza radny.*

Pan Jacek Krasucki, dr n.wet. lekarz weterynarii, doskonale zdaje sobie sprawę z zalet jazdy konnej, która wpływa korzystnie na układ kostno-mięśniowy człowieka, jest zalecana do wyrobienia nawyku trzymania prawidłowej postawy ciała oraz stanowi niezwykle cenioną formę pracy terapeutycznej (hipoterapia). Jazda konna to znakomity relaks i odpoczynek na świeżym powietrzu. Pan Jacek jest właścicielem dwóch koni, rasy huculskiej i jednego miniszetlanda, klaczy Elsie. Zwierzęta te hodzi od 14 lat, a zakupił je dla swoich córek, które od dzieciństwa znakomicie czują się w siodle. Na „Powitania wakacji w Rudach” pan Jacek Krasucki przybył z wałachem huculskim Wiraż, czempionem wielu wystaw i konkursów, a dzieci bardzo chętnie korzystały z przejażdżek na spokojnym i okazałym koniu.

Znanym hodowcą koni z Gminy Końskowola jest dr hab. n. wet. Grzegorz Tomczyk. Państwo Krystyna i Grzegorz Tomczykowie mieszkają w Młynkach, a pasją konna towarzyszy im rodzinie od wielu lat.

- *Dla mnie konie to rodzinna i życiowa pasja, w stadni posiadamy dwadzieścia trzy konie, głównie angloaraby, hodowane zazwyczaj dla sportu. Kucyki które przywożę do Rud są maskotką w stadninie, kiedy kupię je dla dzieci. Hodowla koni to dla nas wieloletnia pasja, trwale i konsekwentnie realizowane zadanie. Nasze klacze mają rodowody sięgające 1830 r., podczas tworzenia krzyżówek dbamy o odpowiedni dobór najlepszych osobników, a sukcesy przychodzą z latami. Nasze konie są wychowywane na pastwiskach, bo to kształtuje ich budowę oraz harmonijny rozwój, a przede wszystkim zrównoważoną psychikę. Niezbędna jest im przestrzeń, jak wiadomo dawniej konie były dzikie, wolne i niezależne w przemierzaniu stepów. Okazy z naszej hodowli budzą zainteresowanie, zwłaszcza wśród znawców których interesują zwierzęta rodowodowe. Ponadto w ostatnim czasie obserwuję zainteresowanie końmi do użytku zaprzęgowego. Jedną z naszych czteroletnich klaczy będzie przyuczone do pracy w bryczce, ponieważ marzymy o przemierzaniu pięknych terenów Gminy Końskowola nie samochodem, ale właśnie konnym zaprzęgiem. Ponadto mamy ambicję hodowania koni do skoków wierzchowych, swego czasu uczestniczyliśmy w konnych wyścigach – na warszawskim Służewcu i we Wrocławiu – opowiada pan Grzegorz Tomczyk.*

Miejmy nadzieję, że szlaki konne staną się cenioną atrakcją turystyczną i będą skutecznie zachęcać do przemierzania Gminy Końskowola – w siodle. A może znajdą się kolejni pasjonaci, za sprawą których – tak jak kiedyś na końskowskim pasterniku – konie wpiszą się na stałe w lokalny krajobraz?

Agnieszka Brzozowska

## Gmina Końskowola – przyjazna szkole



Skarbnik Joanna Przednowek odebrała wyróżnienie

W dniu 6 czerwca 2014 r. na Zamku Królewskim w Warszawie, w przepięknej Sali Balowej, odbyła się uroczystość wręczenia tytułu – „Samorząd Przyjazny Szkole Rozwijającej Uczenie Się Uczniów”. Tytuł został nadany przez prowadzony przez Centrum Edukacji Obywatelskiej i Polsko-Amerykańską Fundację Wolności program „Szkoła Ucząca Się”.

Program „Szkoła Ucząca Się”, Centrum Edukacji Obywatelskiej i Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności niezwykle doceniają samorządy, które wspierają szkoły w ich trudnej pracy i które rozumieją, że to uczenie się uczniów jest najważniejszym celem szkoły. (Tekst, foto: <http://www.ceo.org.pl>)

Gmina Końskowola jako jedna z nielicznych gmin wiejskich uzyskała honorowe wyróżnienie. To, że gmina została doceniona jest zasługą Szkoły Podstawowej w Chrząchowie. Placówka pod kierunkiem Ośrodka Rozwoju Edukacji realizuje projekt „Szkoła ucząca się”. W ramach projektu nauczyciele biorą udział w półtorarocznym kursie, który ma ich przygotować do efektywnego wspomagania uczniów w procesie uczenia się. Podczas zajęć pedagodzy dowiadują się, w jaki sposób mogą ułatwić młodzieży np. zrozumienie pewnej partii materiału, jak podejść do określonych zagadnień czy selekcjonować wiadomości.

## Nasi plantatorzy 2014



Od lewej: T. Palka, N. Sykula, A. Mazurkiewicz, T. Kowalczyk, M. Kozak, A. Białek, M. Wrzosek, B. Zięba, A. Skrabucha, L. Kurowski, Z. Sykut (ojciec B. Kozak), K. Czarnobil, M. Murat, M. Dziegiel, R. Chmielak

Podczas XVII Święta Róż zaprezentowano blisko 90 bukietów kwiatów, pochodzących z plantacji siedemnastu plantatorów z Gminy Końskowola. Niektóre odmiany pojawiły się po raz pierwszy, inne – szkółkarzom i pasjonatom wystaw są doskonale znane. Niestabnącą popularnością cieszy się róża Chopin, która została zaprezentowana przez pięciu wystawców i niejednokrotnie w ubiegłych latach zdobywała laury. Okazałe bukiety białych kwiatów tej odmiany zawsze przyciągają wzrok. Na XVII Święcie Róż nie mogło zabraknąć „klasyki”, jak różowa Queen Elisabeth, malinowo – żółty Kronenburg czy czerwona Dame de Couer. Podziwiano oryginalne odmiany, rzadko – lub po raz pierwszy – goszczące na końskowskich wystawach jak Hot Chocolate czy Alleluja. A emocje towarzyszące oglądaniu przepięknych bukietów zawdzięczamy przede wszystkim plantatorom – bez których Święto Róż straciłoby wiele ze swego uroku.... Kwiaty na wystawę w ramach XVII Święta Róż przekazali państwo:

**Irena i Andrzej Białek** – producenci z Młynek, biorący udział w wystawie od wielu lat, a od ponad dwóch dekad trudniący się szkółkarstwem. Obecnie plantacja państwa Białek to około 15 000 róż, jednak bywało ich dwukrotnie więcej.

**Anna i Sylwester Ceglarscy** – młodzi plantatorzy, którzy od 12 lat wspólnie zajmują się uprawą róż – wcześniej oboje pracowali na plantacjach rodziców. Ich ulubioną odmianą jest Double Delight, ubiegłoroczny podwójny laureat konkursów różanych. Plantacje państwa Ceglarskich sięgają liczby 50 000 krzewów różanych.

**Renata i Dariusz Chmielakowie** – znani pozowscy plantatorzy, ojciec pani Renaty – Marian Sadurski – był jednym z pionierów produkcji różanej na naszym terenie. Państwo Renata i Dariusz od 20 lat wspólnie uprawiają różę, obecnie w ilości ponad 25 000, jednak ich plantacje bywały kilkukrotnie większe.

**Krystyna i Jan Czarnobilowie** – producenci z Pożoga Starego, od 35 lat zajmujący się uprawą różanych krzewów – obecnie w ilości około 20 000. Ich ulubione odmiany kwiatów to Double Delight oraz Dolce Vita.

**Urszula i Mirosław Dziegłowie** – mieszkający w Pożogu Nowym producenci wzięli udział w wystawie po raz trzeci, mimo że uprawą zajmuje się od dwóch dekad. Uprawiają około 30 000 róż, w szkółce państwa Dziegłowie gości wiele odmian – jednak nie mają ulubionej.

**Dorota i Tomasz Kowalczykowie** – pan Tomasz podobnie jak siostra, Anna Ceglarska, od dziecka pomagał w pracy rodzicom – plantatorom. Od 2004 r. wraz z żoną pan Tomek prowadzi własne szkółki w Stoku. Od pewnego czasu, na trzydziestotysięcznych plantacjach gości ulubiona odmiana młodych państwa Kowalczyków – Double Delight.

**Beata i Andrzej Kozakowie** – mieszkają w Pożogu Nowym, od 24 lat uprawiają różę – na około 20 - tysięcznych plantacjach. Od 2006 r. biorą udział w wystawach, niejednokrotnie zdobywając nagrody za najpiękniejsze kwiaty. Ulubioną odmianą państwa Kozaków jest Chopin.

**Krzysztof i Elżbieta Kozakowie** – prezes Zrzeszenia Producentów Róż i Materiału Szkółkarskiego, Owocowego i Ozdobnego Końskowola jest również plantatorem, z trzydziestoletnim stażem w uprawie pięknych roślin, w czym wspiera go rodzina. Plantacje państwa Kozaków oscylują w granicach 15 000 róż, a swoją wiedzą o szkółkarstwie pan Krzysztof dzielił się z Czytelnikami „Echa

Końskowoli” w ramach cyklu artykułów. Samodzielnie wyhodował dwie odmiany: Ola i Ela.

**Małgorzata i Krzysztof Kozakowie** – sołtyska Lasu Stockiego od 20 lat wraz z rodziną uprawia różę, w ilościach około 20 000. Państwo Kozakowie od trzech lat ekspozycją kwiaty przy okazji Święta Róż, a najbardziej lubią odmianę Casanova.

**Jolanta i Jacek Mazurkiewiczowie** - nie tylko od wielu lat uprawiają różę w Starej Wsi, ale także przygotowują z nich pierwszorzędne nalewki oraz konfitury, zdobywając liczne laury. Na dwudziestopięcioletniej plantacji państwa Mazurkiewicz można znaleźć blisko 60 odmian róż.

**Marzanna i Andrzej Muratowie** – od 20 lat trudnią się szkółkarstwem, a ich plantacje zwykle liczą około 25 tysięcy róż. Od wielu lat uczestniczą w końskowskich wystawach, a ich kwiaty niejednokrotnie zwyciężały w konkursach. Państwo Muratowie mają sentyment do odmian Chopin oraz Ingrid Bergman, a pan Andrzej – jako prezes Koła Wędkarskiego Stara Wieś – po ciężkiej pracy w plantacji relaksuje się na rybach.

**Tadeusz Palka** – plantator ze Stoku, z siedemnaścieletnim doświadczeniem w uprawie róż. Podczas wystaw niezmiennie możemy podziwiać po kilkanaście odmian z plantacji pana Tadeusza, a niejednokrotnie zdobywał dzięki nim puchary. Obecnie produkuje 132 odmiany róż.

**Justyna i Janusz Pruchniakowie** – w Lesie Stockim uprawiają okazałe plantacje róż od lat 90-tych. Wiele pięknych i nietypowych odmian, zwłaszcza róż licencyjnych, to domena państwa Pruchniaków.

**Małgorzata Spasówka** – pozowska plantatorka, która od 11 lat zajmuje się uprawą róż. W rodzinie Spasówek te piękne rośliny uprawiano od lat 60 –tych. Na trzydziestotysięcznych plantacjach pani Małgosia nie może zabraknąć wyhodowanej przez nią odmiany Agnieszka. Swoją wiedzą na temat uprawy róż plantatorka dzieli się w ciekawych artykułach.

**Nadia i Krzysztof Sykulowie** – debiutanci na końskowskiej scenie, po raz pierwszy wzięli udział w wystawie. Młodzi plantatorzy od trzech lat posiadają własne nasadzenia, liczące około 15 000 roślin. Pan Krzysztof kontynuuje rodzinną tradycję szkółkarską, a pani Nadia szybko zgłębiła tajniki uprawy. Na ich plantacji w Stoku nie może zabraknąć ulubionej odmiany Polka.

**Magdalena i Krzysztof Wrzosek** – od 2008 roku w Pożogu Nowym zajmują się uprawą róż, w ilościach około 20 000. Pani Magda pierwszy raz zawitała w gronie wystawców w ramach Święta Róż, a wcześniej na końskowskiej scenie wielokrotnie gościła jej mama – Danuta Rodzós, niemal od początku historii święta (1999 r.) Państwo Magdalena i Krzysztof bardzo sobie chwalą odmianę Double Delight.

**Bożena Zięba** - doświadczona plantatorka rokrocznie posiada w Chrząchowie trzydziestotysięczne plantacje, w tym roku – niestety nie ominęło ich gradobicie. Mimo to pani Bożenka dała się namówić na udział w wystawie, prezentując pięć ciekawych odmian, m.in. Orient Express i wspomnianą Alleluja. Jej ulubioną różą jest Parole.

**Wszystkim wystawcom bardzo serdecznie dziękujemy za przekazanie kwiatów na XVII Święto Róż.**

Monika Dudzińska  
Agnieszka Brzozowska

## XVII Święto Róż w Gminie Końskowola

Różana gmina ta nasza Końskowola w XIX w. księżnej Izabelli była taka wola aby rozpocząć hodowlę królowej kwiatów by była ozdobą w ogrodach arystokratów.

Aż po dziś dzień, gdy Końskowola stała się „zagłębiem różanym” Cieszącym się sławą i w świecie bardzo docenianym.

W lipcu róże mają swoje święto I każdy z nas tu obecnych podziwia tych kwiatów Dostojność i piękno!

Justyna Berdechowska

Tegoroczne obchody Święta Róż odbyły się w słoneczny weekend 19 – 20 lipca 2014 r. i zdecydowanie obfitowały w atrakcje. Liczne uczestniczyli w nich zarówno mieszkańcy naszej gminy, jak i goście z przereźnych zakątków województwa oraz kraju. Miejmy nadzieję, że każdy znalazł w programie obchodów różanego święta coś dla siebie...

### Zanim wyruszył korowód...

W weekend poprzedzający oficjalne obchody XVII Święta Róż świętowanie rozpoczęli artyści, za sprawą instruktora



Panie ze Stowarzyszenia Kobiet Gminy Końskowola „Róża” wcieliły się w rolę fotomodelek

foto: T. Orłowska

GOK Elżbiety Urbanek która zaprosiła twórców do uczestnictwa w plenerze malarskim oraz fotograf Teresy Orłowskiej i członków Koła Fotograficznego ZOOM. Tematem tegorocznego pleneru malarskiego był piękno Końskowoli i mimo deszczowej pogody – artyści stworzyli piękne prace utrwalające lokalne zabytki. Najmłodsza uczestniczka pleneru malarskiego Beata Wiejak została nagrodzona za swoje zaangażowanie przez Nadwiślański Bank Spółdzielczy w Puławach. Podczas XVII Święta Róż odbyła się licytacja prac malarskich powstałych podczas pleneru, dzięki której zgromadzono ponad 900 zł na potrzeby GOK.

Nieco później, w sobotę 19 lipca nadeszła pora na



III Pieszy Rajd Różany

foto: A. Pomykała

zmierzenie się z różanym szlakiem rowerowym oraz wędrówki poprzez urokliwe zakątki naszej gminy. Tradycyjnie zorganizowano dwa rajdy – VI Rajd Rowerowy Szlakiem Różanym poprowadzony przez Wójta Stanisława Gołębiowskiego oraz III Pieszy Rajd Różany pod przewodnictwem pana Artura Pomykały. Cykliści odwiedzili gospodarstwa szkółkarskie państwa Kurowskich oraz Majewskich, co stanowiło nową atrakcję i zainteresowało ponad setkę uczestników wyprawy. Trzydziestoro troje piechurów podziwiała w tym czasie różane plantacje, a także ciekawe okazy fauny napotymane na szlaku – jak chociażby myszołów, pliszka żółta, kaczka krzyżówka czy grubodziób.

Dla wielu osób rajdy różane stanowią wyczekiwaną doroczną atrakcję, po której pozostają miłe wrażenia, satysfakcja oraz nieodłączna nagroda w postaci pamiątkowego znaczka.

### Niedzielne świętowanie

Nieodłącznymi elementami obchodów Święta Róż były: Msza św. w intencji ogrodników i rolników, a następnie korowód ulicami Końskowoli na plac LODR, koncert Orkiestry Dętej Gminy Końskowola i wystawa kwiatów. Tradycyjnie Wójt Stanisław Gołębiowski, po uroczystym rozpoczęciu święta i powitaniu przybyłych gości, wraz z prof. dr. hab. Jerzym Hetmanem z katedry Instytutu Roślin Ozdobnych i Architektury Krajobrazu Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie, dyrektorem LODR Antonim Skrabuchą, prezesem Banku Spółdzielczego w Końskowoli Krzysztofem Zawadzkiem oraz innymi dostojnymi gośćmi – symbolicznie otworzył wystawę różaną będącą uhonorowaniem pracy plantatorów z naszego terenu. W tym roku kwiaty do ekspozycji pochodziły z siedemnastu plantacji. Wszystkim plantatorom, którzy z pieczołowitością bardzo wcześnie rano wybierali najpiękniejsze kwiaty – serdecznie dziękujemy za ich trud. Słowa wdzięczności kierujemy również do pracowników LODR, którzy stworzyli piękne kwiatowe kompozycje pp: Sylwii Figiel, Moniki Lewtak, Katarzyny Kozak, Izabelli Próchniak oraz Piotra Kozaka, a także wolontariuszki wspierającej organizację obchodów: Justyny Węgorek.

Podczas XVII Święta Róż przybyli mogli podziwiać niespełna pięćdziesiąt bukietów, z których specjaliści goście oraz wszyscy przybyli mogli wybierać te, które najbardziej trafiły w ich gusta. W tym roku za Najpiękniejszą Różę Wystawy komisja w składzie pp: Lucjan Kurowski, Jerzy Hetman oraz Antoni Skrabucha uznała kompozycję oznaczoną numerem 15 Queen Elisabeth z plantacji państwa Anny i Sylwestra Ceglarskich. Do gustu jury przypadły także odmiany Orient Express, Barbara oraz Chopin – jednak zgodnie z regulaminem konkursu, królowa może być tylko jedna... Różą Miss Publiczności w konkursie zorganizowanym przez Zrzeszenie Producentów Materiału Szkółkarskiego Końskowola został bukiet nr 41 Ingrid Bergman,



foto: A. Bizożowska

Panie pielęgniarki z puławskiego hospicjum z radością zanoszą bukiety do sal chorych

podobnie jak w ubiegłym roku – z plantacji pani Marzanny Murat. Przybyli na XVII oddali wiele głosów również na odmiany Chopin oraz Belvedere. Wszystkie kwiaty były piękne i cieszyły się popularnością, a tegorocznym novum święta było przekazanie bukietów dla Hospicjum im. Bł. Matki Teresy w Puławach oraz Domu Pomocy Społecznej im. Błogosławionego Jana Pawła II z



foto ze zbiorów DPS w Lublinie

Lubelscy seniorzy nie tylko cieszyli się kwiatami, ale także wykorzystali płatki podczas zajęć artystycznych

siedzibą w Lublinie. Kwiaty sprawiły osobom chorym oraz w podeszłym wieku – wiele radości, pięknie zdobiąc ich sale. Mimo obaw, że szybko zwiędną – przez kilka dni zachwycali swym pięknem. Podczas XVII Święta Róż przeprowadzono kwestę na rzecz Hospicjum w Puławach, podczas której udało się zgromadzić około 600 zł. Tegoroczną wystawę kwiatów zdobiły fotografie wykonane Teresą Orłowską i członków Koła Fotograficznego ZOOM.

Tradycyjnie w ramach obchodów Święta Róż rozstrzygnięto konkurs „Najpiękniejsza posesja Gminy Końskowola”, a tegoroczną zwyciężczynią została pani Sylwia Skwarek ze Starej Wsi. Pani Sylwia samodzielnie stworzyła projekt zagospodarowania posesji, w którym znalazło się profesjonalne miejsce do wypoczynku przy grillu, kąci zabaw dzieci a także – bogactwo roślinności zadbanej i rozmieszczonej w przemyślanej sposób. Drugie miejsce w konkursie uzyskała posesja państwa Marii i Stanisława Cwikłów z Pożoga, natomiast trzecia pozycja przypadła pani Monice Kozak z Chrzachowa. Nagrody dla zwycięzców konkursów w ramach XVII Święta Róż ufundowali: Gospodarstwo Szkółkarskie Joanna i Bogdan Piech, Zrzeszenia Producentów Materiału Szkółkarskiego Końskowola, Lubelski Ośrodek Doradztwa Rolniczego oraz Urząd Gminy w Końskowoli.

Podczas XVII Święta Róż po raz pierwszy odbył się konkurs plastyczny dla dzieci, który spotkał się z dużym zainteresowaniem i zaowocował pięknymi rysunkami róż. Ponadto Końskowolę odwiedziła znana aktorka Agnieszka Perepeczko, która promowała swoją najnowszą publikację „Romantyczna kolacyjka” napisaną z Michałem Olejnikiem. Na licznych tego dnia stoiskach promowały się również rodzime gospodynie: Akademia Rozwoju Kobiet Aktywnych „Arka” z Sielc kusiała specjalami, m.in. nalewką z ogórka; panie ze Stowarzyszenia „Aktywna Wieś



foto: T. Orłowska

Witowice” oferowały m.in. ciasto domowego wypieku, a pani Jola Mazurkiewicz – specjalą różane. W dniu 20 lipca 2014 r. pani Jola otrzymała pierwszą nagrodę w konkursie „Nasze Kulinarne Dziedzictwo – Smaki Regionów” organizowanym przez lubelski Urząd Marszałkowski oraz Polską Izbę Produktu Regionalnego i Lokalnego za konfiturę z owoców róży – serdecznie gratulujemy. Podczas XVII Święta Róż nie zabrakło atrakcji dla fanów motoryzacji, za sprawą motocyklistów oraz właścicieli zabytkowych aut.



foto: T. Orłowska

Na scenie w upalną niedzielę 20 lipca 2014 r. zagościli przereźni artyści – zarówno nasze rodzime zespoły: Końskowolska Kapela Ludowa, Międzygminny Chór Pokolenie, Kapela



foto: T. Orłowska

Podwórkowa „Końskowolskie Chopaki”, jak i goście: zespół „Sęk”, grupa „Dzikie pola” oraz gwiazda wieczoru „Varsovia Manta”. Miłym gościem była również pani Iwonę Przewor, Prezes Stowarzyszenia Równych Szans „Bona Fides”, która przyjechała do Końskowoli, aby uhonorować jedną z naszych mieszkanki. **Bogumila Kozak** (na zdjęciu) z Sielc została „Autorką inicjatywy społecznej roku”, serdecznie gratulujemy. Na zakończenie XVII Święta Róż na publiczność czekała specjalna niespodzianka – pokaz sztucznych ogni.

W imieniu organizatorów: Urzędu Gminy oraz Gminnego Ośrodka Kultury w Końskowoli, Lubelskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego, Zrzeszenia Producentów Materiału Szkółkarskiego Końskowola serdecznie dziękujemy wszystkim tym, którzy przyczynili się do zorganizowania tegorocznych obchodów Święta Róż. Słowa wdzięczności kierujemy do sponsorów: Banku Spółdzielczego w Końskowoli, Drukarni Elko, Nadwiślańskiego Banku Spółdzielczego w Puławach, Gospodarstwa Szkółkarskiego Bogdana Piecha. Mamy nadzieję, że XVII Święto Róż spełniło oczekiwania gości oraz mieszkańców Gminy Końskowola.

Monika Dudzińska, Agnieszka Brzozowska



foto ze zbiorów DPS w Lublinie



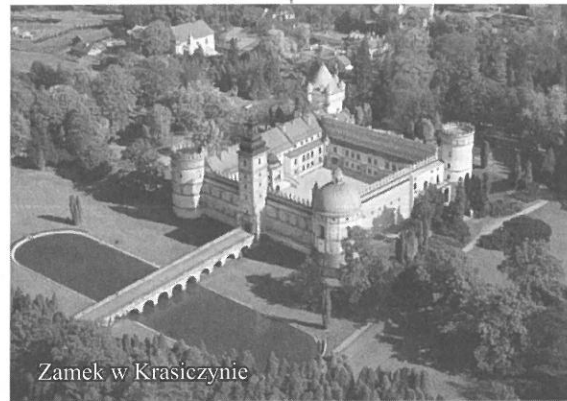
## Z pielgrzymkowego szlaku...

Pielgrzymka stanowi znakomitą okazję do oderwania się od obowiązków dnia powszedniego i przeniesienia w zupełnie inną, niecodzienną rzeczywistość. To czas refleksji nad swoim dotychczasowym życiem, a jednocześnie możemy się cofnąć o kilkaset lat wstecz – do czasów, w których powstawały przepiękne kościoły, sanktuaria, poznać koleje losu ludzi którzy wpisali się w historię Polski. Zgodnie ze stwierdzeniem, że podróże kształcą – myślę, że każdy uczestnik pielgrzymki wraca z podróży bogatszy w wiedzę o kościele, Polsce, tej przepięknej Ojczyściej Ziemi, którą подарował nam Stwórca. Zwiedzając kilkusetletnie zabytki podziwiamy ich artyzm i geniusz twórców sztuki z minionych epok.

W dniach 11 – 12 lipca 2014 r. udaliśmy się z parafialną pielgrzymką do miejsc historycznych i sanktuariów w południowo – wschodniej Polsce, na Podkarpacie. Dla mnie to nie lada wyzwanie opisać w skrócie te dwa dni pielgrzymki, bowiem przybliżenie miejsc które odwiedziliśmy wiązałoby się z zajęciem prawie całej gazety, i to przy opisywaniu niezbyt szczegółowym...

W Leżajsku odwiedziliśmy Bazylikę O.O Bernardynów. Po ciekawej prelekcji o tym świętym miejscu, zwiedzeniu całego obiektu i modlitwie przed cudownym obrazem Matki Bożej – wysłuchaliśmy koncertu na największych i najpiękniejszych XVII – wiecznych organach, na których grają najwięksi światowi muzycy. Jest to jedno z najważniejszych miejsc w Polsce dla zakonu Bernardynów, którzy tu rozpoczynają nowicjat. Zwiedziliśmy cmentarz zakonny, zakupiliśmy pamiątki i... trzy godziny upłynęły nie wiadomo kiedy!

Jarosław to piękne, kresowe miasteczko a kilkadziesiąt lat temu centrum Polski. Tam w Bazylice Matki Bożej Bolesnej modliliśmy się przed cudami słynącą XIII – wieczną figurą Matki Bożej, ukoronowaną koronami papieskimi zaraz po wizerunku częstochowskim. Znajduje się tu jedyny na świecie ołtarz z relikwiami około 200 świętych, w którym spoczywa św. Teofil – patron rycerstwa Polskiego.



Zamek w Krasiczynie

W Krasiczynie zwiedziliśmy zamek Krasickich i Sapiehów, który robił na nas ogromne wrażenie. Pięknie położony nad rzeką San kilkudziesięciohektarowy park, dęby rodowe Sapiehów - w tym Księża Kardynała Stefana Sapiehy arcybiskupa krakowskiego, który wysyłał Karola Wojtyłę na kapłana. Zamek w Krasiczynie jest doskonale zachowany, odrestaurowany, niestety – całe wyposażenie ukradli lub zniszczyli bolszewicy podczas II wojny światowej. Kaplica zamkowa to perła architektury, stanowiąca odzwierciedlenie kapicy zygmontowskiej na Wawelu. W miejscu tym udzielany jest sakrament małżeństwa.

Kolejnym punktem naszej pielgrzymki była Kalwaria Pałacowska, położona w dziewiczym terenie wśród wzgórz Podkarpacia na porośniętym kilkusetletnimi drzewami obszarze. Na najwyższym wzniesieniu znajduje się Klasztor O.O Franciszkanów Konwentalnych, a w dole na kilkudziesięciu hektarach kaplice Dróżek Pana Jezusa i Matki Bożej na wzór miejsc w ziemi świętej. W Bazylice znajduje się cudowny obraz Matki Bożej Kalwaryjskiej, która „nadstawia ucho” aby usłyszeć co powiedzą Jej dzieci, z jakimi troskami do Niej przyszły.

Nadszedł czas odpoczynku w Domu Pielgrzyma, a tam smaczny posiłek i przystępne ceny. Chciałoby się zatrzymać czas, podziwiać krajobrazy, pomedytować... I mamy 12 lipca, drugi dzień naszej pielgrzymki. Msza św. koncelebrwana przez ośmiu kapłanów, jeszcze „Pod Twoją obronę” przed cudownym obrazem i wyjazd do Przemyśla.

W Przemyślu zastaliśmy cudowną pogodę, bez upałów, z przejrzystym powietrzem. Miasto tysiąca zabytków jest

usytuowane na siedmiu wzgórzach – jak Rzym, a pośrodku zamiast Tybru płynie wartka rzeka San. Z punktu widokowego położonego prawie 500 m n.p.m podziwialiśmy całą okolicę. Dla upamiętnienia jubileuszu 2000 roku mieszkańcy ustawili kilkunastometrowy krzyż i figurę Chrystusa Miłosiernego, aby wszystkim wchodzącym do miasta Bóg błogosławił. Potem odwiedziliśmy sanktuarium Matki Bożej Niepokalanej w kościele O.O Franciszkanów. Nieopodal znajduje się Katedra Przemyska, a w niej cudami słynąca figura Matki Bożej z Dzieciątkiem wyrzeźbiona kilkaset lat temu w alabastrze. Przywiózł ją tu sam św. Jacek, który podczas najazdu Tatarów na Kijów usiłował opuścić płonący klasztor. Kiedy zabierał z kościoła Najświętszy Sakrament usłyszał z ołtarza głos Matki Bożej: „Zabrałeś Syna, a mnie zostawiasz?”. Święty Jacek odpowiedział: „Jak Cię uniosę? To niemożliwe”. Maryja odpowiedziała: „Mój Syn sprawi, że uniesiesz”. I tak się stało – uniósł i zabrał figurę Matki Bożej. Kiedy zbliżył się do potężnej rzeki Dniepr, zdjął płaszcz, rzucił go na wodę i stojąc na nim wraz z figurą przepłynął na drugi brzeg. Zdarzenie to opisują kroniki O.O Dominikanów, jako fakt autentyczny.

Po modlitwie przy relikwiach błogosławionego ks. Jana Bielickiego i świętego Sebastiana Pelczara, biskupa przemyskiego i rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, udaliśmy się do kościoła Karmelitów, o którym było głośno kilka lat temu w całej Polsce. Wierni zamknęli tę świątynię i nie oddali jej grekokatolikom. Odwiedziliśmy też Katedrę Grekokatolicką, podziwiliśmy piękną zabudowę starówki, zjedliśmy pyszne lody – na pożegnanie z Przemyślem i udaliśmy się przez Bieszczady w drogę do Dukli.

Święty Jan z Dukli, przed którego relikwiami mogliśmy się pomodlić, to patron Naszej Ojczyzny – a jakże mało znany... Piękna postać w historii Polski. Gdy zmarł 29 września 1484 r. we Lwowie, Zygmunt III Waza i biskupi polscy, senatorzy wysyłali do papieża prośby o beatyfikację Jana z Dukli. Błogosławionym ogłosił go papież Klemens XII w 1733 r., a w 1739 r. Jan z Dukli został patronem Polski i Litwy. Kiedy w 1648 r. 200 – tysięczna armia Chmielnickiego i Tuchaj – Beja szturmowała Lwów, nam miastem ukazał się św. Jan z

Dukli. Na ten widok wojsko nieprzyjacielskie uciekło. Było to cudowny ratunek, ponieważ Lwowa broniło zaledwie 20 tys. mieszkańców, którzy nie mieli szansy odeprzeć ataku. Interwencja świętego stanowi jeden z największych cudów w historii naszej Ojczyzny. Wydarzenie to było inspiracją dla Henryka Sienkiewicza do napisania powieści „Ogniem i mieczem”.

Na zakończenie pielgrzymowania odwiedziliśmy jeszcze Miejsce Piastowe. Tutaj rozpoczął swoją działalność wyniesiony do chwały ołtarzy błogosławiony ks. Bronisław Markiewicz, założyciel zgromadzeń zakonnych księży i sióstr Michalitów. Zajął się on nędzą młodzieży męskiej na Podkarpaciu, będącą m.in. wynikiem zaborów. Ks. Markiewicz wybudował szkołę i ośrodek kształcenia chłopców, założył warsztaty gdzie uczył zawodu – a także religii. Dzieło to urosło do wielkich rozmiarów i trwa nadal, a on sam spoczywa w kościele przez siebie wybudowanym. Michalicy kontynuują dzieło kształcenia i ewangelizacji polskiej młodzieży. Z tego zgromadzenia zakonnego pochodził bp radomski Jan Chrapek.

Podczas przemierzania trasy pomiędzy zaplanowanymi do odwiedzenia miejscami podziwialiśmy niecodzienne górskie widoki polskiego Podkarpacia. Żał było wracać. Niektórzy mówili: „zostańmy tu chociaż jeszcze jeden dzień”, ale niestety – obowiązki, praca, rodzina... Obiecuję, że jeśli Bóg pozwoli – pojedziemy jeszcze raz w tamte strony, aby poznać te ciekawe miejsca, na które zabrakło nam czasu.

Stanisław Ćwikła

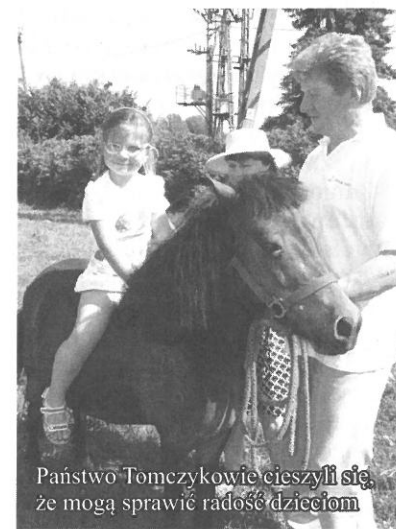
## Witamy wakacje w Rudach!

W słoneczną niedzielę 6 lipca 2014 r. w Rudach odbyło się sołeckie „Powitanie wakacji”. Organizatorami spotkania byli: sołtys Marzena Ciszewska, radna Halina Kopron, OSP Rudy oraz fundatorzy atrakcji: KASA Stefczyka, miejscowi weterynarze i właściciele koni: Grzegorz Tomczyk i Jacek Krasucki.

Na mieszkańców Rud przy Domu Ludowych Spotkań czekało wiele atrakcji. Za sprawą Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka, której jeden z oddziałów mieści się w Puławach, najmłodszy korzystali z okazałego dmuchańca oraz tunelu – gąsienicy. Dzięki



uprzejmości panów: Grzegorza Tomczyka oraz Jacka Krasuckiego przybyli mogli się cieszyć z konnej przejażdżki oraz głaskać i oprowadzać przyjazne koniki. Dla niektórych młodych jeźdźców w Rudach była to pierwsza okazja do jazdy konnej, inni nie raz siedzieli w siodle. Podczas „Powitania wakacji” w Rudach



Państwo Tomczykowie cieszyli się, że mogą sprawić radość dzieciom

wszystkie atrakcje dla dzieci były darmowe, przybyli mogli korzystać z nich do woli – a wesoła zabawa trwała do wieczora. Podczas gdy najmłodszy cieszyli się wspólnym czasem, dla rodziców i dziadków – spotkanie było okazją do wspólnego spędzenia czasu, przy kielbasce z grilla.

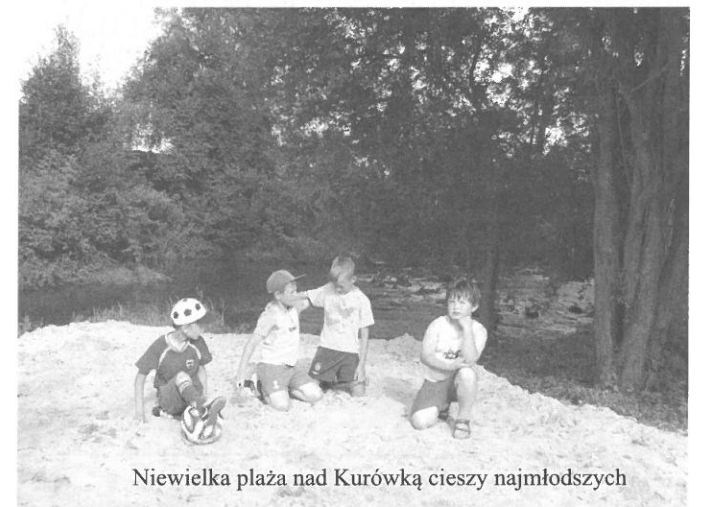
Mieszkańcy wsi Rudy dbają, aby dzieci i młodzież mogły zdrowo i aktywnie spędzać czas.

Od dwóch lat przy Domu Ludowych Spotkań z powodzeniem funkcjonuje plac zabaw, wykonany w czynie społecznym przez lokalnych działaczy. Huśtawki i zjeżdżalnia cieszą się powodzeniem wśród najmłodszych, podobnie jak boisko do gry w koszykówkę – na którym trenują już kolejne pokolenia młodych sportowców. Ponadto ładnym miejscem do wypoczynku jest zakole Kurówki w Rudach, gdzie ostatnio oczyszczono brzeg i wysypano piasek, tworząc miejsce widokowe na malowniczy nurt rzeki. Mieszkańcy Rud liczą, że wkrótce Kurówką popłyną kajaki, a teren przy Domu Ludowych Spotkań będzie tętnił życiem. Ponadto chcieliby utworzyć



Plac zabaw – wykonany w czynie społecznym przez mieszkańców

boisko do piłki nożnej z prawdziwego zdarzenia – na które chłopcy czekają z utęsknieniem.



Niewielka plaża nad Kurówką cieszy najmłodszych



Organizatorzy spotkania składają serdeczne podziękowania fundatorom atrakcji: pracownikom puławskiego oddziału Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. Franciszka Stefczyka, Panom: Grzegorzowi Tomczykowi oraz Jackowi Krasuckiemu. Słowa wdzięczności kierują także do władz Gminy Końskowola oraz Banku Spółdzielczego w Końskowoli, które również wspierają inicjatywy na rzecz lokalnej społeczności.

Tekst, foto: Agnieszka Brzozowska

## Forum Kobiet Aktywnych w Mirczu



W pierwszych dniach lipca 2014 r. w Gminie Mircze (powiat hrubieszowski) odbyło się szóste Transgraniczne Forum Kobiet Aktywnych zorganizowane przez Urząd Gminy i Stowarzyszenia Równych Szans „Bona Fides”. Podobnie jak w ubiegłym roku, wówczas w pobliskim Janowcu, w spotkaniu uczestniczyły reprezentantki Gminy Końskowola – członkinie Stowarzyszenia Kobiet Gminy Końskowola „Róża”, Akademii Rozwoju Kobiet Aktywnych „Arka” z Sielc, Stowarzyszenia „Aktywna Wieś Witowice” oraz KGW w Chrzążowie.



Pokaz mody podczas VI Forum Kobiet

Forum Kobiet Aktywnych to cykliczne wydarzenie integrujące i aktywizujące środowiska aktywnych kobiet mieszkających na terenach wiejskich województwa lubelskiego. Celem tegorocznej inicjatywy było otwieranie kobiet na współpracę międzynarodową oraz wzmacnianie w aktywności dzięki doświadczeniu różnych form działalności kobiet z różnych krajów. Poprzez temat, podejmowane zagadnienia, ale także lokalizację tegorocznego Forum, organizatorzy chcieli zwrócić uwagę na potrzebę akceptacji dla różnorodności towarzyszącej nam w życiu codziennym.

Spotkanie kobiet aktywnych tradycyjnie stanowiło połączenie występów artystycznych oraz paneli dyskusyjnych, którym towarzyszyło wiele innych atrakcji. Przybyli obejrzeni m.in. występ grupy tańca nowoczesnego Politechniki Lubelskiej, „Arabeskę” z Gminy Mircze, pokaz mody „Wydobycie kobiecość” – kolekcję Marzeny Efir, skecze Kabaretu Hrabi, a gwiazdą wieczoru była Grażyna Łobaszewska.

Pani Sylwia wzięła udział w warsztatach garncarskich

Dwudniowa impreza obejmowała także pokaz grupy „Dyptam”, naukę salsy, projekcje filmów. Panele dyskusyjne poruszały tematy automotywacji, prawidłowej komunikacji, przełamania barier międzynarodowych. Podczas jednej z debat Agnieszka Fitkau – Perepeczko opowiedziała o swoich podróżach i optymizmie życiowym. VI Forum Kobiet Aktywnych nie mogło zabraknąć w y s t a w



Panie z Gminy Końskowola odwiedziły „Padwę północy”

artystycznych, malarstwa M. Czarneckiego oraz fotografii pt. „Portrety Kobiet Aktywnych Lubelszczyzny”. Przybyli mogli wziąć udział w przeróżnych warsztatach oraz poznać walory okolicznych gmin, za sprawą stoisk promocyjnych. Jednym z punktów spotkania było rozstrzygnięcie konkursu „Kobieta Aktywna Lubelszczyzny 2014”, zorganizowanego w 9 kategoriach. **Z dumą informujemy, że jedną z laureatek konkursu została Bogumiła Kozak z Gminy Końskowola, mianowana „Autorką inicjatywy społecznej roku”. Zaszczytne wyróżnienie niezmiernie cieszy, ponieważ stanowi pierwsze uhonorowanie aktywnej i bardzo pozytywnej postawy liderki z Sielc. Pani Bogusia Kozak, stojąca na czele Akademii rozwoju Kobiet Aktywnych w Sielcach, swoją pracą na rzecz lokalnej społeczności, zaangażowaniem w sprawy sołectwa oraz gminy, podejmowaniem nowych inicjatyw wspólnie z mieszkańcami – jak chociażby Festyn Rodzinny, różnorodne spotkania informacyjne, koncerty czy warsztaty dla kobiet – zdecydowanie zasłużyła na dowody uznania.**

Wyjazd reprezentantek Gminy Końskowola na VI Forum Kobiet Aktywnych zakończyło odwiedzenie renesansowego Rynku w Zamościu, z jego urokliwymi szesnastowiecznymi kamieniczkami oraz Katedrą Zmartwychwstania Pańskiego i św. Tomasza Apostoła, ufundowaną przez Jana Zamojskiego i konsekrowaną 1637 r. Katedra, wspaniałe dzieło architektoniczne, powstałe na przełomie epoki renesansu i reformy katolickiej, to z najpiękniejszych i najcenniejszych budowli tego typu w Polsce. Za sprawą unikalnego zespołu architektoniczno-urbanistycznego Starego Miasta Zamość bywa nazywany „perłą renesansu”, „miastem arkad” i „Padwą północy”. Rangę zabytkowego zespołu urbanistycznego Zamościa doceniło UNESCO, które w 1992 r. dokonało wpisu zamojskiego Starego Miasta na Listę Światowego Dziedzictwa Kultury.

Wyjazd na VI Forum Kobiety Aktywnych do Gminy Mircze był możliwy dzięki wsparciu władz Gminy Końskowola, które sfinansowały przejazd dla ponad czterdziestoosobowej grupy.

Agnieszka Brzozowska

foto: T. Orłowska

## WIEŚCI ZE SZKOLNEJ ŁAWY

Niepubliczna Szkoła Podstawowa w Skowieszynie – niezapomniana wycieczka w góry



11 czerwca udaliśmy się na trzydniową wycieczkę w góry. Humor nam dopisywał, ponieważ nasza szkoła po raz kolejny **uzyskała najlepszy wynik w gminie ze sprawdzianu szóstoklasisty**. W wyprawie towarzyszyli nam uczniowie kl. VI Europejskiej Szkoły Podstawowej w Puławach i kl. IV-VI Szkoły Podstawowej w Osinach. Po sześciogodzinnej podróży dotarliśmy do pierwszego celu - Zakopanego. Tam odwiedziliśmy jedną z najsłynniejszych polskich nekropoli - Stary Cmentarz na Pęksowym Brzyzku. Pochowano na nim m.in.: pisarzy, artystów, ratowników TOPR, przewodników tatrzańskich, sportowców. W Zakopanem mieliśmy też okazję podziwiać jeden z najbardziej znanych obiektów sportowych w naszym kraju - skocznię narciarską na Wielkiej Krokwi. Robi niesamowite wrażenie, jest ogromna. Mieliśmy też okazję nabyć pamiątki na słynnych Krupówkach. Na koniec pierwszego dnia czekała nas niesamowita atrakcja - wizyta w parku wodnym „Bania” w Białce Tatrzańskiej, a w nim: baseny z wodą termalną o temperaturze 36°C, zjeżdżalnie, plac zabaw, pyszne lody, a także malownicze widoki. Byliśmy oczarowani i bawiliśmy się wyśmienicie.

Drugi dzień stanowił nie lada wyzwanie - mieliśmy przed sobą do pokonania dziewięćdziesiętkilometrową trasę nad Morskie Oko. Po drodze podziwialiśmy piękne krajobrazy. Trudy wędrówki wynagrodził nam widok największego jeziora w Tatrach otoczonego skalnymi ścianami, częściowo pokrytymi śniegiem. Po odpoczynku wyruszyliśmy w drogę powrotną.

Trzeci dzień to zwiedzanie ciekawych obiektów. Najpierw udaliśmy się do Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach. Następnie poznaliśmy najciekawsze zabytki Krakowa: Collegium Maius, Kościół Mariacki, Królewską Katedrę na Wawelu.

Bogatsi w nowe doświadczenia i niezapomniane przeżycia wróciliśmy do domów.

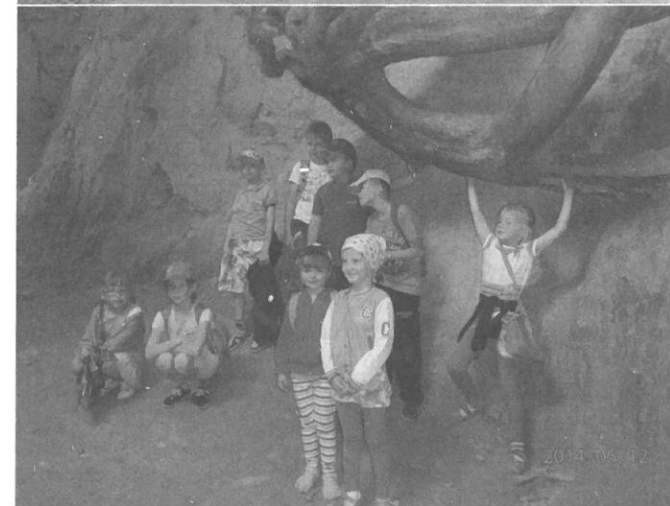
Piotr Skawiński

### Wycieczka do Kazimierza Dolnego

Dnia 17 kwietnia uczniowie Szkoły Podstawowej w Skowieszynie byli na wycieczce w Kazimierzu Dolnym. Program wycieczki był bardzo bogaty; uczniowie odwiedzili Muzeum Przyrodnicze, płynęli statkiem po Wiśle, następnie Melerem przejechali do Wąwozu Korzeniowego. W drodze powrotnej tradycyjnie zajechaliśmy do McDonalds'a.

Wycieczka była bardzo udana, dostarczyła uczestnikom wielu miłych wrażeń. Dzieci wróciły zmęczone, ale bardzo zadowolone i chętne na następną wycieczkę.

J. Kozak, A. Walasek



### Szkoła w Skowieszynie promuje zdrowy styl życia

Po raz kolejny Skowieszyn był gospodarzem Powiatowego Rajdu Trzeźwości. 25 czerwca 150 uczestników z puławskich szkół podstawowych maszerowało promując zdrowy styl życia z Włostowie do Skowieszyn. Impreza została zorganizowana przez Miejską Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Puławach i Niepubliczną Szkołę Podstawową w Skowieszynie, która na zakończenie rajdu przygotowała ognisko i szereg atrakcji rozrywkowo-sportowych. Podczas trzygodzinnego festynu odbył się mecz piłki nożnej pomiędzy uczniami i dorosłymi organizatorami tego wydarzenia. Była to 4 edycja, ale jak zapowiadają organizatorzy, na pewno nie ostatnia.

### Szkoła Podstawowa w Końskowoli

Wiele uroczystości, które odbywają się w szkole mają wyznaczony termin związany z historią obchodzenia danego święta. Chciałyśmy zwrócić uwagę na wybrane tylko daty, które łączyłaby jakaś wspólna nić. Są to święta: *Dzień Matki i Dzień*



foto ze zbiorów szkolnych



**Ojca.** Postanowiliśmy połączyć te ważne święta w jedną całość, bo taka uroczystość podkreśla i cementuje więzy rodzinne, zachowuje tradycje.

Dzieci pod opieką swoich wychowawców przygotowały spotkanie dla najbliższych im osób. Samodzielnie pisały wiersze dla mamy i taty. Zgromadzona twórczość dzieci posłużyła do wydania książeczki – upominku dla rodziców. Podczas spotkania, które odbyło się 11 i 12 czerwca 2014 r. w Szkole Podstawowej w Końskowoli, klasa III a i III b gościła swoich rodziców. Uczniowie zaprezentowali się w montażu słowno-muzycznym. Wierszem, piosenką, tańcem podziękowali Rodzicom za dobroć, za miłość, za to, że po prostu są. Choć być może ktoś się zająknął i usłyszeć dało się fałszywą nutę, nie zawsze nagłośnienie działało bez zarzutu, to życzenia były szczerze i płynęły prosto z serca. Uczniowie zaprezentowali swoje – czasem ukryte – talenty wokalne, taneczne, recytatorskie.

Uroczystość ta przyczyniła się do pogłębienia więzi emocjonalnej z członkami rodziny oraz była lekcją szacunku wobec innego człowieka. Panowała miła atmosfera i można było zaobserwować serdeczne relacje. Wspólna zabawa oraz słodki poczęstunek zakończyły przemiane spotkanie w gronie klasowo – rodzinnym.

*Wychowawczynie: kl. III a – Zofia Szulik, kl. III b – Marianna Krasieńska  
foto T. Orłowska*

### „Bo kochamy baśnie !”

W roku szkolnym 2013/2014 były realizowane w naszej szkole różne ciekawe przedsięwzięcia. Jedno z nich to projekt edukacyjny „W świecie baśni” przeznaczony dla klas I – III i „W świecie baśni i mitów” dla klas IV – VI. Głównym celem projektów była popularyzacja czytelnictwa wśród uczniów oraz rozbudzanie zainteresowań baśniami i mitami.

W naszym programie znalazły się następujące działania: w formie gazetki ściennej ( obok biblioteki ) zostały przedstawione sylwetki słynnych baśniopisarzy oraz zaprezentowana ich twórczość, odbyła się wystawa książek poświęconych mitom greckim, uczniowie przygotowywali prezentacje o baśniach i baśniopisarzach, a także wykonywali prace plastyczne nawiązujące do wybranej baśni lub mitu, oglądali baśnie w wersji filmowej, ogłoszono i przeprowadzono międzyszkolny konkurs literacki na napisanie najpiękniejszej baśni „I ty możesz zostać baśniopisarzem”, odbyły się konkursy szkolne ze znajomości mitów greckich dla klas V – VI oraz ze znajomości baśni dla klas IV, zorganizowano konkurs szkolny na najciekawsze przebranie za bohatera literackiego, w tym baśniowego, na lekcjach języka polskiego uczniowie prezentowali przygotowane przez siebie scenki baśniowe i mitologiczne, a na lekcjach historii przebrali się za bogów starożytnej Grecji, przygotowywano ciekawe plakaty o życiu i twórczości znanych baśniopisarzy.

Podsumowaniem projektu w dniu 26 maja 2014 r. był występ uczniów klasy II a i II b, który został przygotowany pod

kierunkiem p. Anny Kordek i p. Teresy Kozak. Dzieci w niezwykle interesujący sposób zagrały baśniowych bohaterów. Przeniosły widzów w cudowny, magiczny świat braci Grimm, Hansa Ch. Andersena i Ch. Perrault. Następnie został rozstrzygnięty konkurs literacki „I ty możesz zostać baśniopisarzem”. Był on adresowany do uczniów klas IV – VI szkół podstawowych z terenu naszego powiatu. Okazało się, że dzieci nie tylko lubią czytać baśnie, ale też same chcą być ich twórcami. Zostało zgłoszonych wiele bardzo ciekawych prac.

Oto wyniki:  
I miejsce i tytuł „Odkrywczy Krainy Baśni” zdobył Marek Stocki z SP nr 11 w Puławach.

II miejsce – Wiktoria Cieślak z SP w Górze Puławskiej.

III miejsce – Ewelina Sikora z SP w Końskowoli.

Wyróżnienia – Adrianna Zdunek z SP nr 3 w Puławach, Klaudia Eciak z SP w Klementowicach.

Praca Marka Stockiego pt. „Król Marcin i jego przyjaciel” została zaprezentowana społeczności szkolnej i przybyłym gościom z innych szkół. Odczytała ją uczennica SP w Końskowoli – Paulina Szymajda z kl. VI a. (*Zwycięska praca została zamieszczona na stronie internetowej Gminnego Ośrodka Kultury w Końskowoli www.gok.konskowola.pl, w zakładce „aktualności” – przyp. red.*) Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali dyplomy i upominki, a zwycięzcy nagrody, które wręczyła dyrektor ZS w Końskowoli, Beata Antolak. Wydarzenia w tym dniu zainaugurowały Tydzień Języka Polskiego w naszej szkole (26 – 30 maja 2014 r.) obfitujący w działania z zakresu projektu i promujące język ojczysty. Wszystkim serdecznie gratulujemy i zachęcamy do ciągłego odkrywania magicznego świata baśni.

*Teresa Goławska, Agnieszka Smęt – Bartuzi  
SP w Końskowoli*

### Zespół Placówek Oświatowych w Pożogu

### XIII Ogólnopolski Tydzień Czytania Dzieciom

W ramach kampanii „Cała Polska czyta dzieciom” pod hasłem „Czytanie – Mądra Rzecz” odbyło się głośne czytanie uczniom z Zespołu Placówek Oświatowych. Przez tydzień od 2 do 6 czerwca nauczyciele czytali wiersze i bajki polskich autorów. Codziennie uczniowie klas I – III spotykali się, aby



wysłuchać pięknie czytanych utworów. Propozycją organizatorów akcji rozpoczęcia tegorocznego OTCD był wiersz „Lokomotywa” Juliana Tuwima, w naszej szkole zaprezentowany miał zostać przez nauczycielki z udziałem na rolę, lecz dzięki doskonałej znajomości klasyki polskich wierszy przez dzieci, czytanie zamieniło się w wspólne recytowanie.

*A. Waś*

## Z poezji Czytelników

Święto będące wyrazem szacunku dla ojców obchodzone jest corocznie w wielu krajach, w różnych terminach. W Polsce przypada ono na 23 czerwca. Z tej okazji publikujemy piękny utwór pana Zygmunta Zadury z Nowego Pożoga – debiut poetycki na łamach „Echa Końskowoli”. Autor pisze okazjonalnie, swoją przygodę z poezją rozpoczął w wieku emerytalnym. Pan Zygmunt Zadura obserwuje piękno otaczającego świata, dobrze mu znana pracę rolników, a także nawiązuje do wydarzeń i postaci historycznych. O poetyckim zamiłowaniu nie wiedziała nawet jego żona... Oby jak najwięcej debiutów literackich, zachęcamy do publikowania na łamach „Echa”.

### Szanuj swego ojca

Całuję spracowane dłonie mojego Ojca  
zżyte z pługiem i kosą,  
tą przeoraną brudną  
po której stapał boso...

W rękę trzymał  
przewiązaną przez ramię płachtę,  
z niej siał złote ziarno,  
które przyjmowała gleba,  
by spełnić powinność swą,  
żeby nikomu nie zabrakło chleba.

Umiał mu pracę skowronka śpiew  
I jasne promienie słońca  
Nieraz Go ogarniał gniew...  
Z tą myślą uparcie szedł  
aby wytrwać do końca.

*Zygmunt Zadura  
Nowy Pożóg*

## Końskowolskie zespoły koncertują!

W dniach 11-13 lipca 2014 r. w Gminie Wojciechów odbyły się XV Ogólnopolskie Spotkania Kowali, w których wzięło udział ponad 70 kowali. Impreza obfitowała w atrakcje, konkursy i pokazy a na scenie zagościli m.in. reprezentanci naszej gminy Kapela Podwórkowa „Końskowolskie Chopaki”. Zespół w składzie: Barbara Grzegorzczak „Czesio” (bębenek), Waldemar Pasternak „Bolcio” (akordeon), Witold Stonio „Broncio” (gitara basowa), Tadeusz Salamandra „Jancio” (akordeon) – dał godzinny koncert, który został żywo przyjęty przez publiczność.

Natomiast „Końskowolska Kapela Ludowa” w sobotę 19 lipca 2014 r. uświetniła swoim występem piknik LGD „Zielony Pierścień”. Zespół trafił w gusta publiczności, a folklorystyczne przyspiewki brzmiały w Kośminie przez długi czas. Informujemy, że od 1 lipca. Lokalna Grupa Działania „Zielony Pierścień” zmieniła lokalizację Biura. Obecnie Biuro znajduje się w Kośminie, w zabytkowym dworcu Kossaków nad rzeką Wieprz, w gminie Żyrzyn.

*R.*

## Wesele, hej wesele!

Bramy weselne niegdyś były nieodłącznym elementem każdego ślubu. Para Młoda podążająca do kościoła musiała być przygotowana na nietypowe utrudnienia. Obecnie wydaje się, że obyczaj tworzenia bram weselnych powoli odchodzi do lamusa,



lub też przybiera znacznie skromniejszą postać. Jednak są i tacy, którzy pamiętają o tradycji i starają się zaskoczyć przyszłych małżonków oraz ich gości.

W sobotę 12 lipca 2014 r. w Woli Osińskiej członkowie Końskowolskiej Kapeli Ludowej stanęli na drodze orszaku weselnego. Wcześniej przygotowano stroje i rekwizyty, które humorystycznie nawiązywały nie tylko do obrzędu weselnego... Milicjant, Chłopek i ich zespół nie dali się łatwo odprawić, a zabawnymi przyspiewkami odwiedzili się weselnikom za ich hojność. Młodej Parze życzymy długich lat w szczęściu, a autorom inicjatywy – gratulujemy pomysłu!

*R.*

## Powstanie Warszawskie w świadomości młodego pokolenia Polaków

10 czerwca 2014 r. w Muzeum Powstania Warszawskiego odbyła się gala finałowa ogólnopolskiego konkursu „Powstanie Warszawskie w świadomości młodego pokolenia Polaków” zorganizowanego przez Zarząd Główny Związku Oficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej, którego aktywnym członkiem jest mieszkaniec Gminy Końskowola Piotr Przygodzki. Konkurs, do którego przystąpiły 143 szkoły, odbywał się pod patronatem Adama Struzika - Marszałka Województwa Mazowieckiego i Hanny Gronkiewicz - Waltz - Prezydenta Miasta Stołecznego Warszawy. Podczas finału konkursu młodzież i towarzyszący im opiekunowie zwiedzili Muzeum Powstania Warszawskiego, wysłuchali pieśni powstańców oraz zapoznali się z prezentacją multimedialną nt. zdobytego przez powstańców czołgu „Magda”. Swoimi przeżyciami z okresu powstania warszawskiego podzieliła się drużyna Hanna Szczepanowska. Gratulacje laureatom i wyróżnionym przekazała minister Bożena Żelazowska, dziękując jednocześnie organizatorom za zorganizowanie konkursu i przygotowanie gali finałowej.

*R.*



Minister Bożena Żelazowska i przedstawiciele Związku Oficerów Rezerwy RP

## KĄCIK GIMNAZJALISTY

### SUKCESY NASZYCH UCZNIÓW W KONKURSACH RECYTATORSKICH I LITERACKICH



2 kwietnia w kolejną już rocznicę śmierci papieża Polaka odbył się w Żyrzynie IX Wojewódzki Konkurs Recytatorski Poezji i Prozy Jana Pawła II. Naszą szkołę reprezentowali uczniowie kl. I a – Agnieszka Struzik, Julia Cholewa, Magdalena Kowalik oraz Bartłomiej Lewtak. Po raz pierwszy mieli okazję przekonać się, jak trudna i wymagająca jest interpretacja tekstów nasyconych teologicznymi i filozoficznymi przemyśleniami naszego wyjątkowego rodaka. Decyzją jury wyróżnienie uzyskała Agnieszka Struzik

14 oraz 22 maja odbyły się kolejne konkursy recytatorskie. Pierwszy z nich nosił tytuł „Poezja ks. Jana Twardowskiego” i odbył się w Gimnazjum w Górze Puławskiej. Niewielka sala i obecność sporej liczby uważnie obserwujących widzów potęgowały treść. Mimo tego występy naszych reprezentantów – tj. Angeliki Chmielak, Agaty Rusek, Marcina Kozaka, Mai Rojek i Natalii Józwickiej – wypadły znakomicie. Świadczą o tym wyniki: I miejsce Mai Rojek oraz wyróżnienie Marcina Kozaka.

Kolejnym konkursem był „XIV Międzypowiatowy Konkurs Recytatorski Poezji i Prozy o tematyce Religijnej”. Odbył się on w Domu Kultury w Kurowie. Gimnazjaliści z Końskowoli wystąpili w podobnym składzie: Angelika Chmielak, Agata Rusek, Marcin Kozak, Maja Rojek i – tu dla odmiany – Agata Dębek. Jury doceniło naszych przedstawicieli, przyznając wyróżnienie Agacie Rusek, a także II miejsce Mai Rojek.

Do tych ważnych wydarzeń przygotowały nas p. Elżbieta Owczarż i p. Agnieszka Franczak – Pać. Dzięki ich pomocy i ewentualnej konstruktywnej krytyce ( ? ) Gimnazjum w Końskowoli po raz kolejny pokazało, że umie recytować.

*Maja Rojek kl. III b*

Z kolei do grona nagrodzonych w ostatnim konkursie literackim „Mój świat” organizowanym przez Młodzieżowy Dom Kultury w Puławach zaliczono naszą uczennicę kl. III d Agatę Tutkaj, która po raz kolejny została doceniona za swój talent poetycki. Jest ona autorką wielu wierszy i opowiadań. Naszej absolwentce Agacie życzymy dalszych sukcesów w kolejnym etapie edukacyjnym.

*Agnieszka Franczak - Pać*

### ARCHIPELAG SKARBÓW

W dniach 7-8 maja uczniowie kl. II i III naszego gimnazjum wzięli udział w programie profilaktycznym „Archipelag skarbów”. Miał on na celu kształtowanie wartości i wskazanie dróg, po których powinniśmy zmierzać do celu, aby nie pobyłdździć i umieć wybierać to, co dobre i wartościowe, ale nie zawsze popularne.

Program prezentowały nam trzy osoby, które w ciekawy sposób dzieliły się swoją wiedzą i własnym

doświadczeniem. Mówili w sposób ciekawy, naszym językiem, czasem wręcz używając młodzieżowego slangu. Jedną z nich była młoda dziewczyna – studentka, która opowiadała o swoich przygotowaniach do małżeństwa. Zostaliśmy zaproszeni w podróż po sześciu wyspach. Na jednej z nich poszukiwaliśmy skarbów, na innej rozmawialiśmy o przewodnikach. Była też wyspa seksu! Jednak na każdej z nich mogliśmy trafić na niebezpieczeństwo, ale nauczyliśmy się prawidłowego postępowania w przedstawionych sytuacjach. Dowiedzieliśmy się też, ile konsekwencji niesie za sobą chociażby jedna zła decyzja. Prowadzący ostrzegli nas też przed pokusami, czyli „tygrysami”. Jeśli je od razu oswoimy, to nie będą nam zagrażały. Jeżeli nie uda nam się tego osiągnąć, stracimy nad nimi kontrolę i zawsze istnieje ryzyko, że nas zaatakują. Sposobem na „tygrysa” jest ucieczka w świat pasji i zainteresowań. Zajmują one ważne miejsce, są odskocznią od codzienności i sprawiają nam przyjemność, dlatego dobrze jest je posiadać i nabywać nowe.



Prowadzący program „Archipelag skarbów” mówili także o roli codziennych obowiązków. Jeden z naszych kolegów za poprawne wykonanie zadania miał dostać srebrny zmywak. Ciekawe było również wykorzystanie wypowiedzi i przykładów znanych osób m.in. sportowców takich jak Tomasz Adamek. W drugim dniu mogliśmy natomiast pochwalić się swoimi talentami i pasjami. Nasze koleżanki przygotowały między innymi prezentację multimedialną na temat wierności, która w życiu jest niezmiernie ważna. Były też bardzo poruszające wiersze o szacunku do kobiet, samotnym macierzyństwie, wolności od narkotyków.

Uważam, że warto uczestniczyć w takich programach, ponieważ można nauczyć się wielu umiejętności, które na pewno przydadzą się w naszym życiu.

*Alicja Tutkaj kl. II c*

### WYJAZD KLAS TRZECICH DO TEATRU

Wraz z nadchodzącym końcem roku szkolnego rozpoczął się okres szkolnych wycieczek – tych dłuższych i tych krótszych. Klasy III b i III c już po raz kolejny postanowiły wybrać się do teatru. Nie do tego samego i już na pewno nie na tą samą sztukę, ale również w stolicy. Naszym celem tamtego dnia (4 czerwca) był Teatr Syrena przy ulicy Litewskiej. W związku z tym, że po drodze wyjątkowo nie napotkaliśmy żadnych korków, to na miejscu byliśmy sporo przed czasem i mogliśmy zwiedzić „kawatek świata” – przede wszystkim widzieliśmy osławioną tęczę na placu Zbawiciela! Wracając do samego spektaklu, to mi osobiście bardzo się podobał. Jako że był to kryminał, to historia momentami stała się bardzo zawiła, ale przez to również niesamowicie ciekawa. Sama główna postać detektywa (grana przez Piotra Polka) była na tyle charyzmatyczna, że wystarczała do przyciągnięcia naszej uwagi. Zakończenie było dramatyczne i dla większości pewnie

też zaskakujące, ale z pewnością spełniło oczekiwania widzów. Wróciliśmy jak zwykle w świetnych humorach – szkoda tylko, że to najprawdopodobniej ostatni nasz taki wspólny wyjazd.

*Agnieszka Szlendak kl. III b*

### WYCIECZKA KLAS PIERWSZYCH DO BIAŁOWIEŻY

W przyrodzie i kalendarzu zagościł cudowny miesiąc czerwiec, a wraz z nim rozpoczął się czas poprawiania ocen oraz klasowych wycieczek i rajdów. Uczniowie klas pierwszych w dn. 5 - 6.06.2014r. uczestniczyli w wycieczce „Szlakiem kultur” do Białowieży. Dużo zobaczyliśmy i wiele się nauczyliśmy. Wszyscy zgodnie stwierdziliśmy, że była to bardzo udana i najfajniejsza ze wszystkich dotychczasowych wycieczek.

Wyjechaliśmy bardzo wczesnym rankiem, po drodze zwiedziliśmy Monaster w Jabłecznej, cerkiew w Kostomłotach, sanktuarium w Kodniu, a na koniec odwiedziliśmy Świętą Górę Prawosławia w Grabarce. Około 19.00 byliśmy już na miejscu zakwaterowania. Mimo zmęczenia po podróży, nie zbrakło nam sił na nocne rozmowy.

Po prawie nieprzespanej nocy i zjedzeniu śniadania, opuściliśmy Dubicze Cerkiewne. Drugiego dnia wycieczki odwiedziliśmy Rezerwat Żubrów. Po godzinie spędzonej wśród zwierząt i zakupieniu pamiątek, nadszedł czas na kolejne atrakcje - zwiedzenie Muzeum Przyrodniczo - Leśnego Białowieskiego Parku Narodowego oraz wycieczkę pieszą Szlakiem Dębów Królewskich. Potem udaliśmy się w drogę powrotną do Końskowoli, gdzie czekali na nas stęsknieni rodzice. Wycieczkę uważam bardzo udaną, a będę ją mile wspominać.

*Klaudia Bachanek kl. I b*

### RAJD PIESZY DO ZBĘDOWIC

W krótkim odstępie czasu po wycieczce, we wtorek 10.06.2014 r., nasza klasa I a wraz z I b, wychowawczyniami i księdzem Emilem wybrała się na pieszą wyprawę do Zbędowic. Raid był nagrodą za trudy ciężkich prób, a w ich efekcie sukces przedstawienia z okazji Dnia Patrona.

Przed szkołą zebraliśmy się o godzinie 8:00. Dzień zapowiadał się upalny, ale z ochotą wyruszyliśmy w drogę. Trasa



wiodła przez ulicę Różaną, Skowieszyn, a później polnymi drogami. Po dotarciu na miejsce usiedliśmy na trawie przed pomnikiem upamiętniającym zamordowanych mieszkańców Zbędowic przez hitlerowców w czasie II wojny światowej. O tych tragicznych wydarzeniach opowiadała nam pani Matraszek.

Dowiedzieliśmy się, że hitlerowcy w odwecie za pomoc udzieloną partyzantom rozstrzelali wszystkich mieszkańców wioski. Pani Matraszek powiedziała nam, że z tego pogromu, jako jedyna ocalała jej mama, która wtedy była małą dziewczynką. Uratowała ją natomiast jej mama, która upadając przykryła córkę swoim ciałem. Prerażona dziewczynka nie płakała i hitlerowcy uznali, że nikt nie przeżył i

odjechali. Mamę pani Matraszek odnaleźli ludzie, którzy przyszli pochować pomordowanych. Zaopiekowali się dziewczynką i wychowali. Po wojnie w miejscu mordu powstał pomnik upamiętniający ofiary zbrodni.

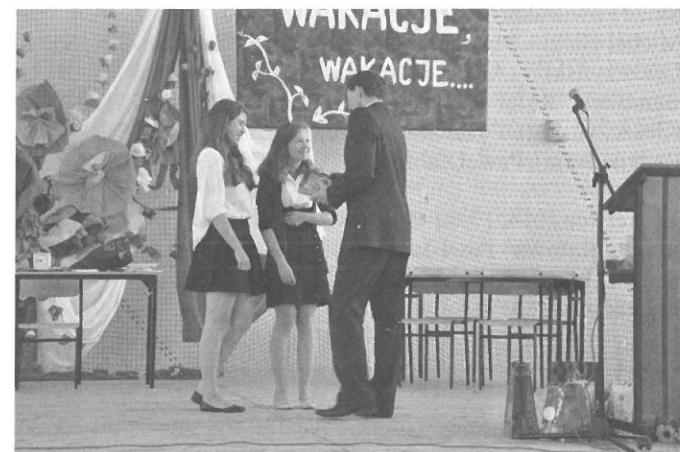
Kiedy pani skończyła opowiadać, byliśmy w dużym szoku. Trudno nam, młodzieży żyjącej w wolnym kraju, uwierzyć w to okrucieństwo. Z tymi smutnymi refleksjami zesłaliśmy na cmentarz, gdzie są pochowani wszyscy zamordowani. Ksiądz Emil poprowadził krótką modlitwę za ich dusze, zapaliliśmy znicze i wróciliśmy pod pomnik, przy którym zrobiliśmy sobie pamiątkowe zdjęcie, a następnie udaliśmy się w drogę powrotną.

W Skowieszynie, w gospodarstwie rodziców naszego kolegi Mateusza rozpaliliśmy ognisko, przy którym piekliśmy kiełbaski. Posileni z nowym zapasem sił ruszyliśmy w drogę do szkoły, a później wróciliśmy do domów. Byłam zmęczona, ale muszę przyznać, że warto było maszerować w tym upale, bo była to wspaniała lekcja rodzimej historii, o której do tej pory nic nie słyszałam. Dziękujemy pani M. Matraszek, A. Franczak-Pać i księdzu Emilowi za lekcję historii w terenie.

*Agnieszka Struzik kl. I a*

### OWOCNE DZIESIĘĆ MIESIĘCY

Trudno uwierzyć, że to już koniec roku szkolnego. Wydaje się, że tak niedawno pełni obaw rozpoczynaliśmy kolejny etap naszej edukacji, jako uczniowie pierwszej klasy



gimnazjum, a już dzisiaj otrzymaliśmy cenzurki i przepustki do drugiej klasy.

Było to dla nas dziesięć wspaniałych miesięcy, wypełnionych intensywną nauką, ale i licznymi imprezami, konkursami i zabawami, które pozwoliły na lepszą integrację i od stresowanie. Wytrwała nauka opłaciła się. Nasza klasa I a na półrocze mogła pochwalić się najwyższą średnią w szkole. Nie spoczęliśmy jednak na laurach i na koniec roku szkolnego mamy się czym pochwalić. Znowu jesteśmy najlepsi w szkole, a nasza średnia to 3,87. A to nie koniec, bo nasza koleżanka, Julia Cholewa, wypracowała bardzo wysoką średnią – 5,47, najwyższą spośród uczniów klas pierwszych i drugich. Na półrocze mieliśmy dwoje uczniów, którzy przekroczyli średnią 4,75, a obecnie dołączyły do nich jeszcze dwie uczennice, a kilku innym niewiele zabrakło do „czerwonego paska”. Wypełniliśmy więc obietnicę składaną na początku roku szkolnego i zrobiliśmy wszystko, żeby nasza wychowawczyni, dydakcja i cała szkolna społeczność była z nas dumna. Zasluzylismy wiec na odpoczynek i regenerację sił. Mammy na to całe dwa miesiące.

**Naszej Wychowawczyni, Dyrekcji, całemu Gronu Pedagogicznemu, wszystkim Pracownikom, a także Kolegom i Koleżankom życzę słonecznej pogody i udanego wakacyjnego wypoczynku.**

*Agnieszka Struzik kl. I a*

# SPORT

Stal Poniatowa, która spadła z IV ligi miała jeszcze do rozegrania, trzy mecze na tym poziomie rozgrywek. Pierwszym z nich był pojedynek z drużyną Powiślaka. W 11. minucie zespół z Końskowoli objął prowadzenie po bramce Kamila Leszczyńskiego, które utrzymano do końca pierwszej połowy. W drugiej odsłonie meczu wynik podwyższył Damian Kopeć w 62. minucie, a w samej końcówce trzecią bramkę dla Powiślaka strzelił Sławomir Radzikowski. Debiut w barwach naszej drużyny w oficjalnym meczu zaliczył Kamil Zagozdon.



**Skład Powiślaka:**  
Michał Bicki - Maciej Pięta, Adam Mróz, Tomasz Guz, Kamil Leszczyński - Artur Sułek (85' Kamil Zagozdon), Rafał Banaszek, Rafał Giziński (74' Paweł Wolszczak), Bartosz Kleszczyński (65' Damian Kopeć), Łukasz Giza (63' Sławomir Radzikowski), Paweł Zabielski

15 czerwca 2014, 17:00 - Poniatowa  
**Stal Poniatowa - Powiślak Końskowola 0:3 (0:1)**  
Kamil Leszczyński 11, Damian Kopeć 62, Sławomir Radzikowski 88

Hitem przedostatniej kolejki IV ligi był mecz pomiędzy Powiślakiem Końskowola, a liderem, Hetmanem Żółkiewka. Nasza drużyna stwarzała sytuacje, ale to Hetman po strzale głową po dośrodkowaniu z rzutu rożnego objął prowadzenie w meczu w 26. minucie. W drugiej części gry Powiślak wyrównał po dośrodkowaniu Artura Sułka i strzale głową Macieja Pięty na 10 minut przed końcem meczu. Ostatnie słowo należało jednak do drużyny gości. W 88. minucie w piłkę nie trafił Sebastian Cieniuszek, a napastnik Hetmana miał przed sobą pustą bramkę, w której umieścił piłkę. Po raz kolejny bolączką Powiślaka była słaba skuteczność w ataku. Stuprocentowe okazje mieli m.in. Damian Kopeć, Paweł Zabielski i Artur Sułek, po których nasza drużyna powinna strzelić bramki. Liczy się jednak to, co wpadnie do siatki i pomimo lepszej gry Powiślaka, to goście cieszyli się ze zwycięstwa. Po porażce Górnika II i Lewartu stało się jasne, że to beniaminek z Żółkiewki został mistrzem IV ligi w sezonie 2013/2014.

**Skład Powiślaka**  
Michał Bicki - Maciej Pięta, Adam Mróz, Sebastian Cieniuszek, Kamil Leszczyński (52' Arkadiusz Szczypa) - Artur Sułek, Rafał Banaszek, Paweł Wolszczak (60' Rafał Giziński), Damian Kopeć (60' Sławomir Radzikowski), Łukasz Giza, Paweł Zabielski (68' Bartosz Kleszczyński)

18 czerwca 2014, 18:00 - Końskowola  
**Powiślak Końskowola - Hetman Żółkiewka 1:2 (0:1)**

Maciej Pięta 79 - Bartosz Nogas 26, Paweł Myśliwiecki 88

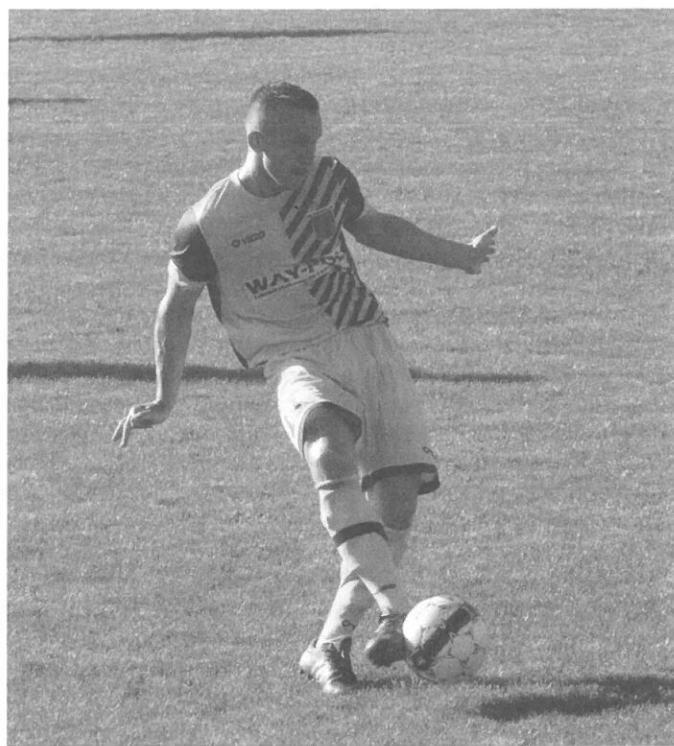


foto ze zbiorów klubu

Na zakończenie udanego sezonu w IV lidze Powiślak grał wyjazdowe spotkanie z Lutnią Piszczac. W 23. minucie pierwszą bramkę w meczu strzelił dla naszej drużyny Paweł Zabielski, a kilka minut po rozpoczęciu drugiej części gry wynik podwyższył Sławomir Radzikowski. Kibice nie obejrzeni więcej bramek w tym meczu i spotkanie zakończyło się wygraną Powiślaka 2:0.

**Skład Powiślaka**  
Michał Bicki - Maciej Pięta, Adam Mróz, Tomasz Guz, Jakub Kurlapski - Rafał Banaszek, Rafał Giziński (55' Bartosz Kleszczyński), Artur Sułek, Sławomir Radzikowski (66' Arkadiusz Szczypa), Damian Kopeć (46' Łukasz Giza), Paweł Zabielski (86' Kamil Zagozdon)

22 czerwca 2014, 17:00 - Piszczac  
**Lutnia Piszczac - Powiślak Końskowola 0:2 (0:1)**  
Paweł Zabielski 23, Sławomir Radzikowski 48

**Sparingi Powiślaka przed rundą jesienną:**  
19 lipca - Garbarnia Kurów (A klasa gr. II)  
23 lipca - Energia Kozienice (IV liga mazowiecka południe)  
26 lipca - Pilica Białobrzegi (III liga łódzko-mazowiecka)  
30 lipca - Granit Bychawa (Klasa Okręgowa)  
2 sierpnia - Wisła Sandomierz (III liga małopolsko-świętokrzyska)  
6 sierpnia - Proch Pionki (Tymex Liga okręgowa grupa Radom)

**Za nami debiutancki sezon Powiślaka w rozgrywkach IV ligi. Sezon udany, bo zakończony czwartym miejscem w stawce szesnastu zespołów.**

Powiślak rundę jesienną zakończył na 4. miejscu, a na wiosnę starał się poprawić swoją pozycję walcząc o promocję do III ligi.

Początek rozgrywek po przerwie zimowej był obiecujący. W pierwszych pięciu meczach drużyna z Końskowoli nie przegrała ani jednego, trzykrotnie odnosząc zwycięstwa (z Janowianką, Victorią oraz Lewartem) i dwukrotnie remisując (z Ładą oraz Ruchem). Dobra passa została przerwana z walczącym o utrzymanie Roztoczem, kiedy to Powiślak przegrał na boisku rywala 0:2. W następnych kolejkach piłkarze końskowolskiej drużyny walczyli z broniącymi się przed spadkiem Unią oraz Spartą, tym razem odnosząc zwycięstwa. Niestety druga część rundy wiosennej nie wyglądała już tak dobrze. Powiślak odnotował trzy zwycięstwa, które były przeplatane taką samą liczbą porażek oraz jednym remisem. Utrata kilku punktów w końcówce sezonu sprawiła, że lider rozgrywek, Hetman Żółkiewka, uciekł Powiślakowi na kilka punktów, których piłkarze z Końskowoli nie byli już w stanie odrobić. Ostatecznie nasza drużyna obroniła zajmowane po rundzie jesiennej czwarte miejsce w rozgrywkach.



Powiślak w sezonie ligowym zgromadził 56 punktów (29 w rundzie jesiennej i 27 w wiosennej), na które złożyło się 17 zwycięstw, 5 remisów i 8 porażek. Bilans strzelecki drużyny z Końskowoli w IV lidze to 57 strzelonych i 28 straconych bramek, a najwięcej goli dla Powiślaka strzelił Łukasz Giza (25 bramek). Końskowolska obrona okazała się jedną z najlepszych lidze - mniej bramek straciła jedynie drużyna Lewartu Lubartów (23 bramki). Na uwagę zasługuje również fakt, że Powiślak zajął drugie miejsce pod względem punktów zdobytych na własnym boisku (ex aequo z Lewartem) z dorobkiem 35 punktów, o jeden więcej zdobył Hetman Żółkiewka.

Mistrzem IV ligi został sensacyjnie beniaminek, Hetman Żółkiewka z królem strzelców Pawłem Myśliwieckim (29 bramek) i w przyszłym sezonie zagra w rozgrywkach trzecioligowych. Hetman zgromadził 63 punkty i o 3 wyprzedził Lewart Lubartów. Podium uzupełnił Górnik II Łęczna z 57 punktami. Do klasy okręgowej spada pięć zespołów: Sparta Rejowiec Fabryczny, Lutnia Piszczac, Roztocze Szczepczeszyn, Stal Poniatowa oraz Unia Krzywda.

**Terminarz Powiślaka w rundzie jesiennej sezonu 2014/2015 IV ligi:**

I kolejka	9/10.08.2014	Janowianka Janów Lubelski (Dom)
II kolejka	14.08.2014	Victoria Żmudź (Wyjazd)
III kolejka	17.08.2014	Grom Kąkolewnica (D)
IV kolejka	23/24.08.2014	Lewart Lubartów (W)
V kolejka	30/31.08.2014	Omega Stary Zamość (D)
VI kolejka	06/07.09.2014	MKS Ryki (W)

VII kolejka	13/14.09.2014	Kryształ Werbkowice (D)
VIII kolejka	20/21.09.2014	Łada 1945 Biłgoraj (D)
IX kolejka	27/28.09.2014	Orion Niedrzwica (W)
X kolejka	4/5.10.2014	Górnik II Łęczna (D)
XI kolejka	11/12.10.2014	Włodawianka Włodawa (W)
XII kolejka	18/19.10.2014	Orleń Łuków (D)
XIII kolejka	25/26.10.2014	Opolanin Opole Lubelskie (W)
XIV kolejka	2.11.2014	AMSPN Hetman Zamość (D)
XV kolejka	8/9.11.2014	Czarni Dęblin (W)

Tomasz Owczarz

## Wakacje na sportowo?!

Czas letniego odpoczynku sprzyja aktywności fizycznej, a co za tym idzie - odkrywaniu sportowych pasji. Kompleks Boisk Sportowych „Orlik” obecnie tętni życiem, a animatorzy sportu dbają aby nikt z odwiedzających obiekt się nie nudził. Jednak na deszczowe dni, lub upalne południa warto skorzystać z innej alternatywy aktywnego odpoczynku i za namową rodziny Matraszek z Końskowoli - spróbować swoich sił w tenisie stołowym.

Pan Leszek Matraszek, kierownik Międzyrodowiskowego Klubu Sportowego „MOW” Puławy oraz jego synowie Emil i Piotr aktywnie trenują tę dyscyplinę osiągając znaczące wyniki. W Grand Prix Puław, stan na dzień 1 lipca 2014 r., Emil Matraszek - zawodnik MKS „MOW” Puławy - jest liderem z wynikiem 99,5 pkt, natomiast Piotr Matraszek trenujący w TOPSPIN Kurów zajmuje piątą pozycję z 57, 5 pkt (kat. 20 - 39 lat). Zawodnikiem z Gminy Końskowola, który również osiągnął znaczącą pozycję w tej kategorii jest Jacek Kępka z Rud. Ponadto bracia Matraszek uplasowali się na pierwszym miejscu w kategorii Debel, z wynikiem 70 pkt, gdzie startowali również Leszek Matraszek oraz Jacek Kępka. Jak twierdzą końskowolscy zawodnicy, tenis stołowy to doskonała alternatywa spędzania wolnego czasu.

R.

## UWAGA! Poszukiwany „troskliwy” właściciel psa!

**Dnia 1 lipca 2014 r. na skrzyżowaniu dróg Młynki - Zakłady Azotowe znaleziono przywiązane łańcuchem do słupa psa, który dzięki pomocy dobrych ludzi nie został skazany na śmierć w męczarniach. Prosimy o pomoc w znalezieniu osoby, która skrzywdziła zwierzę. Wszelkie informacje na temat właściciela psa prosimy kierować na numer 81 565 28 91 w godz. 7.00 - 15.00.**



## Biblioteka proponuje

**Violetta Ozminowski - Michalina Wisłocka. Sztuka kochania gorszytelki** - opowieść o pierwszej damie polskiej seksuologii.

Była kobietą silną i odważną czy może pozbawioną zahamowań skandalistką? Odnaleziona dzienniki odsłaniają prywatne życie Michaliny Wisłockiej. Z jej książki *Sztuka kochania*, obowiązkowej przez lata lektury w każdym domu, miliony Polaków uczyło się, jak wielką przyjemnością jest seks, jak wielką sztuką przeżywanie miłości i jak dzięki niewielkim zabiegom wzmoczyć przyjemność. To ona mówiła o przyjemności kobiety, świadomym macierzyństwie i antykoncepcji. Od niej zaczęła się polska rewolucja seksualna w szybkim okresie komunizmu. Ale, choć lubiła powtarzać, że nie ma nic do ukrycia, jej życie pełne było tajemnic. Kochała wielu mężczyzn, uwodziła ich, choć późno odkryła radość płynącą z seksu. Układała sobie życie w trójkacie z mężem i przyjaciółką. Udawała, że jest matką bliźniaków. Oto opowieść o życiu, które było rewolucją seksualną, bez żadnego tabu. Odnaleziona i dotychczas niepublikowane fragmenty dzienników w połączeniu z opowieściami jej córki oraz bliskich odsłaniają skrywane oblicze jednej z największych ikon PRL-u.

### Paulo Coelho - Zdrada

Linda ma 31 lat. Wszyscy uważają, że ma wspaniałe życie. Mieszka w Szwajcarii, w jednym z najbezpieczniejszych państw świata. Jest w stałym związku. Ma kochającego męża, uroczę i dobrze wychowane dzieci oraz świetną pracę dziennikarki. Jednak Linda zaczyna buntować się przeciw rutynie i przewidywalności swojego życia. Nie jest w stanie dłużej udawać, że jest szczęśliwa, gdy w rzeczywistości czuje jedynie apatię. Wszystko zmienia się, kiedy spotyka swojego byłego chłopaka. Jakub jest znanym politykiem, z którym Linda przeprowadza wywiad. Podczas spotkania budzi się w niej dawno zapomniane uczucie – pożądanie. Wbrew wszystkiemu Linda postanawia zdobyć dawną miłość. Chcąc osiągnąć swój cel, musi sięgnąć dna ludzkich uczuć, by na koniec odnaleźć szczęście. „Lepiej nie żyć wcale niż nie kochać”.

### Michalina Kłosińska - Moeda - Kochaj i jedz, Brazyliżku

Edyta jest (i doskonale zdaje sobie z tego sprawę) zwykłą wiejską dziewczyną. Ma dwadzieścia lat, niedawno skończyła technikum hotelarskie i pracuje jako kelnerka w Copacabanie – jedynym barze, znajdującym się w wiosce, w której mieszka, Nocniku. Szara rzeczywistość nie przeszkadza jej jednak w snuciu kolorowych marzeń – Edyta jest zafascynowana barwną Brazylią i jej gorącym klimatem. Źródło tej fascynacji stanowią również słynne na cały świat tańce brazylijskie i nierozdzielnie z nimi związane wyjątkowe, kobiece kamawajowe stroje. Marzy o tym, że pewnego dnia na jej drodze życia pojawi się przystojny Latynos, który zabierze ją do nieśmiertelnego Rio de Janeiro.

Nieoczekiwanie okazuje się, że sny Edyty mogą się spełnić. Pewnej zimy Nocnik przeżywa prawdziwy najazd Brazylijczyków – Rafał Tokarz (syn właściciela Copacabany) bierze ślub z panną w Niemczech Brazylijką. Młodzi od razu zamieszkują w Nocniku i rozpoczynają przygotowania do wielkiego polsko-brazylijskiego wesela, na które zjedzie się cała egzotyczna rodzina panny młodej. Jakby wrażeń nie było dość, młodzi proszą Edytę o pomoc. Edyta, którą jako jedną z nielicznych dziewczyn w wiosce biegle opanowała język niemiecki, ma wesprzeć pannę młodą – Edwiges (z polskiego: Jadwiga) – w odnalezieniu się w nowym otoczeniu. W ten sposób rodzi się niespotykana przyjaźń, a Brazylią w oczach Edyty jawi się na wyciągnięcie ręki. Podczas wesela Edyta poznaje Césara, kuzyna Jadwigi – ucieleśnienie wszystkich jej marzeń. César jest niezmiernie przystojny, tak egzotyczny jak to tylko możliwe i w dodatku zainteresowany tylko Edytą. Ale atrakcyjny Latynos nie jest w tym osamotniony. W tym samym czasie do Nocnika przyjeżdża tajemniczy Marek Mirga, który również posiada korzenie w dalekiej Brazylii. Marek niemal od pierwszej chwili próbuje zainteresować sobą Edytę, opowiadając o biznesie, który rozkręca w Nocniku wraz z młodymi Tokarzami. Otóż zamierzają oni otworzyć wielką hodowlę bydła oraz stadninę koni. Projekt w błyskawicznym tempie rozrasta się o pensjonat, pokoje gościnne, spa, restaurację, sklepy z pamiątkami i cały kompleks rekreacyjno-turystyczny.

Wobec dwójki tak silnych konkurentów, jakie szanse ma dawno odrzucony przez Edytę miejscowy chłopak z sąsiedztwa, Piotrek?

### Dożynki Powiatowe 2014

W imieniu organizatorów zapraszamy do wzięcia udziału w Dożynkach Powiatowych 2014. Tegoroczne święto plonów odbędzie się w dniach 30-31 sierpnia w Żyrzynie. W programie imprezy przewidziano liczne konkursy: na najładniejszy wieniec dożynkowy, najładniejsze stoisko, najlepszą potrawę regionalną oraz plastyczny dla dzieci. Jak co roku w podczas dożynek zaprezentują się w konkursowych szrankach sołtysi z gmin Powiatu Puławskiego. Gwiazdą wieczoru będzie zespół **Czerwone Gitary**. Zapraszamy!

### Sprostowanie

W artykule *Zapamiętajcie narodzie: w wasni zguba, siła w zgodzie...*, stanowiącym relację z obchodów Święta 3 maja w Gminie Końskowola, zamieszczonym w „Echu Końskowoli” nr 5 (231), pojawił się błąd – pominięto jedną z osób zajmujących się przygotowaniem części artystycznej. Autorkami scenariusza występu były nauczycielki ZS w Końskowoli, panie: Izabela Bochniak, Jolanta Zawadzka, Teresa Goławska oraz Agnieszka Smęt – Bartuzi. Nad oprawą muzyczną wydarzenia, tańcami oraz śpiewem, czuwali pp. Izabela Bochniak, Jolanta Zawadzka oraz Paweł Pytlak. Przedszkolaków do występu przygotowała pani Anna Krawczyk. Scenografia stanowiła owoc wspólnej pracy pań: I. Bochniak, A. Smęt – Bartuzi, J. Zawadzkiej, T. Goławskiej, A. Krawczyk oraz Elżbiety Urbanek z GOK Końskowola. W części artystycznej podziwialiśmy uczniów klas VI b, V b, VI a i „zerówki”. Serdeczne gratulacje składam na ręce nauczycieli, którzy wraz z uczniami przygotowali znakomity występ – jednocześnie kierując słowa przeprosin za niecisłość w majowym artykule.

Agnieszka Brzozowska

### Materiały do wrześniowego „Echa”

Bardzo serdecznie proszę o dostarczenie materiałów do wrześniowego numeru „Echa Końskowoli” do 5 września 2014 r. Jednocześnie zwracam się z uprzejmą prośbą do Mieszkańców Gminy Końskowola o przekazywanie informacji na temat ciekawych, ważnych, czy też nietypowych wydarzeń z Państwa okolicy. Serdeczne słowa podziękowania kieruję do wszystkich współpracowników redakcji „Echa Końskowoli” – zarówno autorów artykułów, jak i osób przekazujących swoje pomysły, uwagi i sugestie. Kontakt z redakcją: 502 690 644 oraz 81 881 62 69, gok\_brzozowska@wp.pl

Agnieszka Brzozowska

WYDAWCA: GMINNY OŚRODEK KULTURY

Redakcja:  
Agnieszka Brzozowska (redaktor naczelna),  
Monika Dudzińska, Teresa Dymek, Elżbieta Urbanek  
Zdjęcia: Teresa Orłowska  
Stali współpracownicy:  
Agnieszka Franczak-Pac, Jan Białowas, Aleksander Lewtak, Beata Kowalik  
Tomasz Owczarz, Maria Rodak, Piotr Bicki, Dorota Chyl  
ks. Adam Bab, Iwona Stochmal, Mirosława Baca, Bogumiła Kozak.

Kontakt:  
Gminny Ośrodek Kultury, 24-130 Końskowola,  
ul. Lubelska 93, tel. 81-88-162-69,  
e-mail: gok\_brzozowska@wp.pl, gok\_konskowola@post.pl,  
www.gok.konskowola.pl

Skład i druk:  
Drukarnia ELKO w Końskowoli  
Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania  
tekstów, adustacji materiałów i zmiany tytułów.

## Z żałobnej karty

Rubryka oparta na informacjach od Czytelników

Grabczak Zbigniew	(55)	Wola Osińska
Kaldunek Michał	(93)	Pulki
Furtak Adam Stanisław	(58)	Młynki
Stasiak Cecylia	(80)	Późog Nowy
Józwicki Jan	(58)	Wronów
Borucka Janina	(91)	Wola Osińska
Rusek Anastazja	(97)	Pulki
Kozak Kazimierz	(63)	Pulki
Karpińska Marianna	(83)	Późog Nowy
Ambroziak Urszula	(63)	Puławy
Studnik Ewa	(83)	Puławy

## Gimnazjali prymusi, a zarazem tegoroczni absolwenci – z Dyrekcją i rodzicami



### I Turniej Piłki Nożnej o Puchar Prezesa Zarządu Banku Spółdzielczego w Końskowoli



# XVII Święto Róż - Końskowola 2014

foto T. Orłowska



Agnieszka Perepeczko promowała publikację – wśród róż



Wystawa poplenerowa – owoce trudu artystów

WYSTAWA POPLENEROWA



Plenery artystyczne



Międzygminny Chór „Pokolenie” wraz z Orkiestrą Dętą Gminy Końskowola wykonał utwór „Cyt cyt”



Skrzypaczki z Końskowolskiej Kapeli Ludowej



VI Rajd Rowerowy Szlakiem Różanym



Kapela Podwórkowa Końskowolskie Chłopaki



Dzikie Pola



III Pieszy Rajd Różany



foto A. Pomykała



Sęka



Varsovia - Manta



Wójt Stanisław Gofębiowski oraz Prezes Banku Spółdzielczego w Końskowoli Krzysztof Zawadzki dokonują otwarcia wystawy kwiatów



Panowie Antoni Skrabucha, Lucjan Kurowski, Jerzy Hetman – wybierali najpiękniejszą



Wystawa różana liczyła niespełna 90 bukietów



Orkiestra Dęta Gminy Końskowola



Różane specjalności pani Joli Mazurkiewicz oferowała jej córka, Ola



Starosta Witold Popiołek wraz z panem Lucjanem Kurowskim oraz Agnieszka Brzozowska udzielili informacji dla prasy



Pan Bogdan Piech – jeden ze sponsorów XVII Święta Róż



Końskowolskie Towarzystwo Społeczno – Regionalne prezentowało swoje zbiory



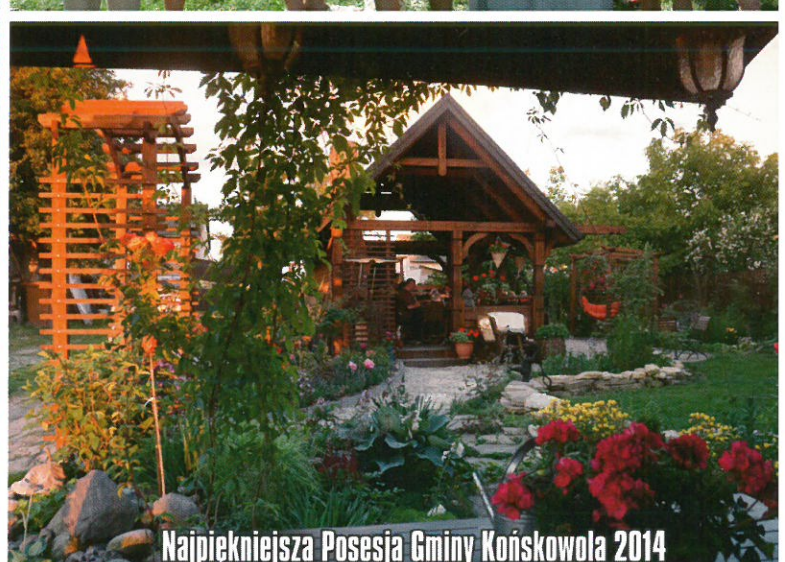
Bogusia Kozak z rąk Iwony Przewor odebrała statuetkę dla „Autorki inicjatywy społecznej roku”. Na zdjęciu z sekretarzem gminy Stanisławem Noworolnikiem oraz zadowolonymi członkiniami ARKI, które zgłosiły swoją liderkę do konkursu



Nasi plantatorzy



Kierownik Działu Organizacji Imprez z Kutowskiego Domu Kultury Weronika Lenarczyk oraz wiceprezydent miasta Zbigniew Wdowiak odwiedzili nasze Święto Róż



Najpiękniejsza Posesja Gminy Końskowola 2014



A. S. Ceglarscy oraz „Najpiękniejsza Róża wystawy 2014” Queen Elisabeth



Marzanna Murat odebrała puchar za „Różę Miss Publiczności” Ingrid Bergman

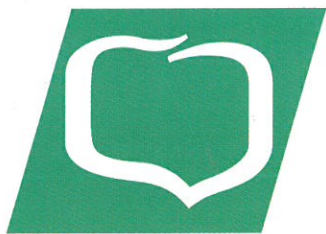


Młoda malarka Beata Wiejak została nagrodzona przez Nadwiślański Bank Spółdzielczy w Puławach, z rąk Prezesa Zarządu pani Janiny Zawodnik



Młodzi plastycy narysowali piękne róże – w ramach konkursu prowadzonego przez Elżbietę Urbanek





# Bank Spółdzielczy

w Końskowoli

Grupa BPS

LOKATA PROGRESYWNA  
"BEZPIECZNY ZYSK"

8%

OPROCENTOWANIE  
AŻ DO

LOKATA NA  
12 MIESIĘCY

LOKATA PROGRESYWNA  
"BEZPIECZNY ZYSK"

5%

OPROCENTOWANIE  
AŻ DO

LOKATA NA  
3 MIESIĄCE

**SPRAWDŹ JAK ATRAKCYJNA JEST  
NASZA OFERTA!**

KREDYT OBROTOWY  
"PLUS"

KREDYT DLA FIRM,  
PRZEDSIĘBIORCÓW  
I ROLNIKÓW

- na dowolny cel, bez faktur
- oprocentowanie 6,9% w skali roku, zmienne
- spłata do 5 lat

LOKATA PROGRESYWNA  
"BEZPIECZNY ZYSK"

7%

OPROCENTOWANIE  
AŻ DO

LOKATA NA  
6 MIESIĘCY



## Grupa BPS

Banki Spółdzielcze i Bank BPS